

Z Deklaracji
Wyborczej
FJN

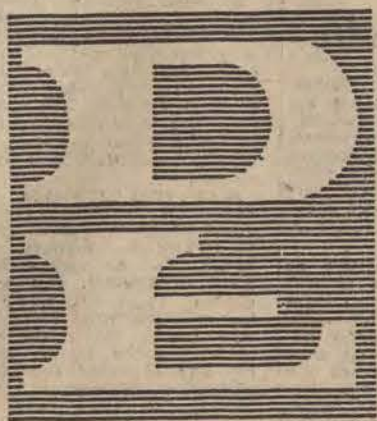
Kierunek działania sprawdzony w roku 1971
i zaakceptowany przez naród, stanowić będzie
trwałą i nienaruszalną wytyczną rozwoju naszej
socjalistycznej państwowości

Bundestag zakończył wstępną dyskusję nad ustawami ratyfikacyjnymi

Trzydniowa debata w Bundestagu z okazji pierwszego czytania ustaw ratyfikacyjnych układów ze Związkiem Radzieckim i Polską nie doprowadziła do złagodzenia przeciwności

(Dalszy ciąg na str. 2)

A



Łódź, sobota 26 lutego 1972 roku

Rok XXVIII Nr 48 (7329)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Przed turystycznym szczytem

Na północ od gór

Wprowadzone już i przewidywane ułatwienia w ruchu turystycznym pozwalają przypuszczać, że tegoroczny sezon pobije dotychczasowe rekordy. Reporterzy „Dziennika” udali się na południową granicę, na rekonasans. Oto ich pierwsza relacja ze stanu przygotowań do przyjęcia turystów;

Bieszczady. Wąskimi krętymi drogami zbliżamy się do granicy. Przejście w Muszynie uporządkowane, panuje tam jednak ciągle senny nastrój.

— Owszem, trafił się czasem jakiś turysta — powiadają ludzie ze służby granicznej — ale takich dziś jeszcze mało. Kiedy puści mróz, znikną śniegi wówczas pracy będzie dużo. Przygotowaliśmy się do turystycznego sezonu. Jesteśmy w stanie wykorzystać nie tylko już istniejące przejście ale także i szereg innych, które jak do tej pory służą do tzw. małego ruchu.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Zwycięstwo górników brytyjskich

280 tys. górników brytyjskich, większością 96 proc. zaakceptowało propozycje zawarte w raporcie specjalnej komisji rządowej lorda Wilberforce'a powołanej do rozpatrzenia postulatów strajkujących górników.

Tym samym zakończony został 47-dniowy strajk górników, który spowodował najpoważniejszy w ciągu ostatnich 25 lat kryzys w gospodarce brytyjskiej.

Marszałek Związku Radzieckiego W. I. CZUJKOW odwiedził wczoraj Łódź



Dodatkową produkcję wartości 18,4 mld. zł zadeklarowały dotychczas załogi przedsiębiorstw

Aktualne problemy gospodarki tematem obrad Rady Ministrów

25 BM. ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW. PORZĄDEK DZIENNY OBEJMOWAŁ KILKA ZAGADNIENI DOTYCZĄCYCH AKTUALNYCH PROBLEMÓW GOSPODARKI.

25 lat przemysłu lotniczego w PRL



W bieżącym roku powojenny przemysł lotniczy w naszym kraju obchodzi 25-lecie swej działalności. Oto produkowany w oparciu o licencję radziecką, skonstruowany w biurze prof. dr Michała Leontynowicza Miła, śmigłowiec wielozadaniowy Mi-2. Reportaż naszego specjalnego wysłannika z WSK Świdnik, pt. „Nasze wspólne skrzydła” zamieszczamy na stronie 6 dzisiejszego wydania „DL”.

Odnaleziono ciała 14 ofiar katastrofy w Luboniu

Po trzech dobach nieprzerwanej akcji ratunkowej ekipy poszukiwawczej wydobyto ciała 14

Całkowicie bezpieczne kuchenki gazowe

W lutym we Wrocławskich Zakładach Metalurgicznych rozpoczęto próby eksploatacyjne pierwszej partii nowych, w pełni zautomatyzowanych kuchenek gazowych typu „KG-4/1”. Są one wyposażone w termoregulator, który automatycznie kontroluje dopływ gazu oraz utrzymuje wymaganą temperaturę w piekarniku. Zapewnia to lepsze walory eksploatacyjne kuchenki i niezależnie się od zmian ciśnienia gazu w sieci.

Nowa kuchenka posiada także zabezpieczenie przeciwwypływu gazu, co czyni ją urządzeniem całkowicie bezpiecznym w obsłudze. Uproszczone również zapalanie gazu, wyposażając każdy z czterech palników w samozapalacze iskrowe. Nowa kuchenka będzie lepsza od dotychczas produkowanych popularnych kuchenek „Szarotka” o 20 kg, dzięki zastosowaniu nowej izolacji termicznej z folii aluminiowej.

W br. wrocławskie zakłady dostarczą na rynek pierwszą partię 5 tys. sztuk tych nowych kuchenek gazowych.

Rada Ministrów dokonała OCENY przebiegu realizacji najważniejszych zadań gospodarczych i finansowych w styczniu br. Sprawy te zreferował pierwszy z-ca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józef Pińkowski.

Z kolei minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — A. Karkoszka złożył kompleksową informację o realizacji tegorocznego PLANU INWESTYCYJNEGO, a także poinformował rząd o wynikach kontroli przygotowania nowych inwestycji, których rozpoczęcie budowy przewidziano w planie 1972 r.

Ministrowie resortów przemysłowych przedstawili rządowi obszernie sprawozdania o dotychczasowych rezultatach

Wczoraj, w Łodzi i na ziemi łódzkiej bawiła delegacja Armii Radzieckiej z marszałkiem ZSRR W. I. Czujkowem, gen. płk L. W. Baklanowem i gen. lejtnantem A. M. Proninem. W imieniu władz partyjnych Łodzi radzieckich gości podejmowali sekretarze Komitetu Łódzkiego partii: B. Kapitan i J. Chabelski. W godzinach południowych odbyło się spotkanie radzieckich dowódców z przewodniczącym Prezydium RN m. Łodzi — Jerzym Lorensem i członkami Prezydium. W trakcie spotkania J. Lorenś udekorował radzieckich gości Honorowymi Odznakami m. Łodzi, które stanowią wyraz wdzięczności mieszkańców naszego miasta za skuteczną operację wojenną w 1945 r., dzięki której Łódź wraz z zakładami przemysłowymi nie uległa zniszczeniu.

W godzinach popołudniowych przedstawiciele Armii Radzieckiej składali wieńce i wiązały kwiatów na cmentarzach żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wyzwolenie Łodzi oraz w miejscach pamięci narodowej. (mz)

Konta chilijskie w bankach USA obłożone aresztem

Rząd Chile opublikował oświadczenie, w którym potępił podjętą niedawno decyzję sądu USA w sprawie obłożenia aresztem wkładów towaryzów chilijskich w bankach amerykańskich. Oświadczenie podkreśla, że sąd nie tylko nie liczył się z suwerennymi prawami rządu chilijskiego, ale chce także zadać poważny cios politycznemu prestiżowi Chile na arenie międzynarodowej. Chile zdecydowało się podjąć kroki, mające na celu obronę swych interesów narodowych.

Połączenie Dunaju z Morzem Północnym

W 1976 r. ma być oddany do eksploatacji kanał Men — Ren, którym Dunaj połączony zostanie z Morzem Północnym. Zwiększy to znacznie transport towarów Dunajem, do czego Jugosławia stopniowo się przygotowuje. Rozpatrywany jest m. in. projekt budowy nowoczesnego portu rzeczno-górnego oraz kanału prowadzącego od Dunaju do budowanej w Smederevie, niedaleko Belgradu, nowej huty żelaza. Kanał będzie miał 9 kilometrów długości i 53 m szerokości. Kończyć się będzie w dużym porcie towarowym, dokąd zawijająby statki do 5 tys. ton nośności.

Kanał ma być zaprojektowany do 1974 r., a już w 1975 r. nowy port rzeczny powinien przelać mln ton ładunków. Po 1980 r. planuje się dalszą rozbudowę portu — do 11 mln ton przeladunków rocznie.

Atak izraelski na Liban

W piątek Izraelskie jednostki zmotoryzowane i piechota, wspierane przez artylerię i lotnictwo, zaatakowały libańskie miejscowości nadgraniczne w dwóch rejonach, odległych od

siebie o około 30 km. Atak wojsk lądowych poprzedzony został ostrzałem artyleryjskim i bombardowaniem lotniczym. Oddziały izraelskie wysadziły w powietrze wiele domów

Wczoraj, w Łodzi i na ziemi łódzkiej bawiła delegacja Armii Radzieckiej z marszałkiem ZSRR W. I. Czujkowem, gen. płk L. W. Baklanowem i gen. lejtnantem A. M. Proninem. W imieniu władz partyjnych Łodzi radzieckich gości podejmowali sekretarze Komitetu Łódzkiego partii: B. Kapitan i J. Chabelski. W godzinach południowych odbyło się spotkanie radzieckich dowódców z przewodniczącym Prezydium RN m. Łodzi — Jerzym Lorensem i członkami Prezydium. W trakcie spotkania J. Lorenś udekorował radzieckich gości Honorowymi Odznakami m. Łodzi, które stanowią wyraz wdzięczności mieszkańców naszego miasta za skuteczną operację wojenną w 1945 r., dzięki której Łódź wraz z zakładami przemysłowymi nie uległa zniszczeniu.

Pożar 26-piętrowego domu towarowego 80 osób zginęło w płomieniach

W czwartek wieczorem w centrum Sao Paulo (Brazylia) wybuchł groźny pożar 26-piętrowego domu towarowego „Pirani”. Ze wstępnych doniesień wynika, że pożar powstał na skutek krótkiego spięcia. Płomienie rozprzestrzeniły się bardzo szybko, wywołując ogromną panikę wśród znajdujących się w wieżowcu osób. Na górnych piętrach eksplodowały zbiorniki z gazem.

Przeżeni ludzie usiłowali pośpiesznie opuścić gmach, jednakże ogień uszkodził instalacje elektryczne, co spowodowało awarię wind. Znajdujący się na górnych piętrach klienci szukali schronienia na obrzymbim tarasie, będącym jednocześnie dachem 26-piętrowego drapacza.

Za kredytowy import irańskich urządzeń ZSRR oferuje Japonii gaz, węgiel i ropę

W czwartek zakończyła się w Tokio piąta sesja radziecko-japońskiego i japońsko-radzieckiego komitetu współpracy gospodarczej. Postanowiono utworzyć grupy robocze do zbierania i opracowania konkretnych posunięć w omawianych dziedzinach.

Komentując wyniki rozmów prasa japońska podkreśla, że uczyniono wielki i ważny krok naprzód w rozwoju stosunków gospodarczych między ZSRR i Japonią. Obie strony omówiły projekty długoterminowej współpracy gospodarczej między ZSRR a Japonią. Wśród nich znalazła się sprawa dostaw do Japonii to-

py naftowej z Zagłębia Tiumeńskiego i budowy rurociągu naftowego łączącego to zagłębie z portem Nachodka oraz dostaw dla tych celów do Związku Radzieckiego z Japonii rur, różnego rodzaju urządzeń i materiałów w ramach kredytów. Omówiono też projekt eksploatacji węgla jakuckiego i jego dostaw do Japonii, sprawę udziału Japonii w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu w pobliżu szelfu sachalińskiego drogą kredytowanych dostaw do ZSRR środków pijących, niezbędnych urządzeń, maszyn i materiałów oraz inne zagadnienia. (Dalszy ciąg na str. 2)

IRENA DRYLL pisze na temat „Wniosków z wniosków”. „Mam przed sobą dziesiątki sprawozdań i protokołów najeżonych setkami drobnych wyliczeń, wszy, stkie dotyczy wniosków, które w zeszłym roku spłynęły się lawiną w całym przemysle lekkiem, w każdym niemal zakładzie niezależnie od branży i miejsca istnienia”. I co dalej z ową lawiną? To pytanie stało się punktem wyjścia do głębszych rozważań.

Przedstawiamy już trzejszą „Panoramę”

ALINA PONIATOWSKA zajęła się niezwykle żywotną i bolesną sprawą — kwestią mieszkaniową obywatelki K. Nazwisko nie jest tu ważne — chodzi bowiem o istotę zagadnienia, o fakt, że człowiek może być ze swoją troską zupełnie osamotniony. I to w mieście blisko 800-tysięcznym.

PONAD 5,5 MLN. OSOB CHOROWAŁO W TYM ROKU NA GRYPE. Wiele z nich do dziś leczy jeszcze pozostałe powikłania. Również i tym razem w walce z chorobą medycyna okazała się bezsilna. Tymczasem wirus grypy mnoży znaki zapytania. O zagadce, która absorbuje uczonych całego świata przeczytacie w „Panoramie”.

POZA TYM W NUMERZE:

◆ Ludzie i giganty ◆ Exodus pod pistoletem ◆ Szansa wielkich miast ◆ W Kraterze Wezuwiusza; i wiele innych interesujących materiałów.

Okrety podwodne poszukują nafty

W stoczni „Kockums” w Karlskronie przebudowywane są gruntołownie trzy wycofane z eksploatacji okręty podwodne szwedzkiej marynarki wojennej, które mają służyć do poszukiwania złóż ropy naftowej i gazu ziemnego pod dnem Oceanu Lodowatego u północnych wybrzeży Kanady.

Przed trzema laty wykryto bogate złoża ropy naftowej na Alasce oraz pod dnem morskim w pobliżu wybrzeży Alaski i Kanady. Uczeń przypuszcza, że podobne złoża ropy znajdują się pod lodami Oceanu Lodowatego, bardziej na północ, u wybrzeży Grenlandii. Przedsiębiorstwo amerykańskie zamierza prowadzić poszukiwania takich złóż ropy z pokładów specjalnie dostosowanych do tego celu okrętów podwodnych, zakupionych od dowództwa szwedzkiej marynarki wojennej.

Rząd NRF wypłacił okup za uprowadzony samolot

Zachodniemiecki minister transportu Georg Leber podczas konferencji prasowej w Bonn oznajmił, że rząd NRF wypłacił sumę 5 mln dolarów okupu, aby odzyskać samolot pasażerski „Jumbo Jet” zachodniemieckiego towarzystwa lotniczego „Lufthansa”, który został uprowadzony w ubiegły wtorek na trasie z New Delhi do Aten.

Wieś musi stać się atrakcyjna

Przemówienie St. Gucwy na spotkaniu przedwyborczym

Przedstawiciele mieszkańców powiatów: brzeskiego, dąbrowskiego, tarnowskiego i miasta Tarnowa spotkali się wczoraj z kandydatem na posła z okręgu wyborczego nr 39 Prezesem NK ZSL, z-cą przewodniczącego Rady Państwa — Stanisławem Gucwą.

W wygłoszonym przemówieniu St. Gucwa podkreślił, że kampania przedwyborcza przebiega w dobrym klimacie politycznym, wynikającym przede wszystkim z tego, co zdaliśmy dokonać w minionym roku. Społeczeństwo zespolone wokół partii i sojuszniczych stron-

nictw, zaangażowane w realizację akceptowanych przez nie celów — stanowi wielką siłę naszego dalszego rozwoju.

Prezes NK ZSL wiele uwagi poświęcił problemowi rolnictwa, podkreślając m. in., że tak jak fundamentem naszego systemu społeczno-politycznego jest sojusz robotniczo-chłopski, tak podstawową zasadą w życiu gospodarczym jest harmonijny rozwój przemysłu i rolnictwa, które musi być zdolne wyżywić cały naród dziś i w przyszłości.

Wykonaniu przez rolników w okresie do 1975 r. znacznie zwiększonych zadań sprzyjać będą już podjęte oraz podejmowane decyzje ekonomiczne, prawne i organizacyjne zapewniające właściwe warunki dla rozwoju produkcji rolniczej oraz poprawy sytuacji ludności wsi.

St. Gucwa wskazał, iż o wyższym poziomie intensywności rolnictwa zdecydować m. in. wzrost zużycia środków produkcyjnych pochodzenia przemysłowego, przyspieszenie postępu technicznego, rozwijanie niezbędnych inwestycji rolniczych, a także podnoszenie kwalifikacji zawodowych. W dalszym rozwoju rolnictwa i jego unowocześnianiu podstawową rolę będą odgrywać różne formy kooperacji.

przypadkowo tereny przekazane Polsce nie podlegały Sojuszniczej Radzie Kontroli.

Wzmianka o ostatecznym ustaleniu granic w traktacie pokojowym z Niemcami — jak stwierdził Schmid — miała charakter formalny i służyć do wyważenia się jedynie do „wpisania do ksiąg wieczystych”. Schmid powiedział, że wrócić na ziemię za Odrą i Nysą „wydał topór historii, a topór ten jest bezlitosny”. Apelowal on do deputowanych, by opowiedzieli się za pełną i rzeczywistą normalizacją stosunków z Polską, ponieważ „odczuwam głęboką winę Niemiec wobec tego państwa”.

Upredmiwno kanclerz Willy Brandt, nawołując do wystąpienia deputowanych frakcji CDU/CSU, usiłujących zdyskredytować politykę radziecką, że zadaniem polityki radzieckiej, a nie sfer polityki zachodniej, jest wywołanie wojny. Człowiek nie jest ani z gumy, ani z żelaza. O zwycięstwach decydują nie tylko mięśnie, ale psychika, silna wola i dobre samopoczucie.

Fortuna jest zmierzony nie tylko skokami, ale powitaniami i przyjeciami. Zastępuje on na odpoczynku. Na pewien okres powinien on być wyłączony ze sportu. Odpoczynek dobrze mu zrobi. Z chwilą gdy on sam zacznie odczuwać potrzebę ścianienia, wówczas będzie mógł brać udział w konkursie. Są przecież w Zakopanem lekarze, którzy powinni zatroszczyć się o dalszy los tego utalentowanego skoczka.

Bundestag zakończył wstępny dyskusję

(Dokończenie ze str. 1)

między koalicją rządową i opozycją chadecką. Niemniej, opozycja zrezygnowała z „próby siły” przez głosowanie. Wycofując wniosek, by również komisja do spraw „wewnątrzniemieckich” Bundestag omawiała dokumenty ratyfikacyjne.

Rząd stanął na stanowisku, że komisja, w której chadecja, ma zresztą większość, nie musi omawiać układów.

Duże wrażenie, również na części deputowanych opozycji, wywarło w trzecim i ostatnim dniu debaty wystąpienie wiceprzewodniczącego Bundestagu, prof. Carlo Schmid (SPD). Odpowiadał on na sownistyczne wypady deputowanego CDU Czał, zarazem przewodniczącego centralnej organizacji rewizjonistycznej „Związku Wypędzonych”. Człowiek atakował rząd NRF za to, że już nie traktuje ziemi za Odrą i Nysą, jako „terytorium niemieckie”.

Carlo Schmid stwierdził na wstępie, że „ludzie zapominają, lecz narody nie powinny zapominać” historii i zwrócił uwagę na pewne „gorzkie dla nas prawdy”, a mianowicie, że „Niemcy przegraly wojnę” i że istnieje także „prawo zwycięzcy” uznawane również przez prawo międzynarodowe. Schmid stwierdził, że zwycięskie mocarstwa określiły również nowy obszar Niemiec. „Od początku było jasne, że pod pojęciem Niemcy rozumie się tylko terytorium niemieckie”.

Groźne pożary

Wczoraj w Lipczach, pow. Sieradz, w gospodarstwie Z. Ziomego spaliły się stodoła, obora, 7 sztuk bydła i 11 świń. Pożar powstał wskutek zaproszenia ognia przez dzieci.

W Siedlech, pow. Łask, wskutek wad komina wybuchł pożar w gospodarstwie L. Ostojki i J. Wajasa. Spłonęły 2 stodoły, budynek mieszkalny i obora.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Dajcie mu wycpać!

Znane są wszystkim wyniki ostatnich startów Wojciecha Fortuna, który po zdobyciu złotego medalu olimpijskiego w Sapporo, palma swych zwycięstw ukoronował tytułem mistrza Polski na Dużej Krokwi.

Byliśmy głęboko przekonani, że w Zakopanem znajdą się rozsądni działacze sportu narciarskiego i przyjaciele naszego wyśmienitego narciarza. Niestety, dzieje się inaczej. Fortuna skacze w dalszym ciągu i zaczyna przegrywać. Ostatnio zajął czwarte miejsce i to w lokalnej konkurencji.

Człowiek nie jest ani z gumy, ani z żelaza. O zwycięstwach decydują nie tylko mięśnie, ale psychika, silna wola i dobre samopoczucie.

Fortuna jest zmęczony nie tylko skokami, ale powitaniami i przyjeciami. Zastępuje on na odpoczynku. Na pewien okres powinien on być wyłączony ze sportu. Odpoczynek dobrze mu zrobi. Z chwilą gdy on sam zacznie odczuwać potrzebę ścianienia, wówczas będzie mógł brać udział w konkursie. Są przecież w Zakopanem lekarze, którzy powinni zatroszczyć się o dalszy los tego utalentowanego skoczka.

Startują kolarze

Do niedzielnego wyścigu przełajowego o mistrzostwo ŁOZ Kolarskiego zgłosili się nie tylko zawodnicy z klubów łódzkich, ale również i z wolewodzkiego. Do wczoraj brak było jedynie zgłoszeń kolarzy z Wlkniarza i Władzowa.

Na startie zobaczymy m. in. J. Bekę, Rubina, Tłokińskiego, Fijałkowskiego, Grabarkę, Pacholca, Zawadę, Szpada, Myszkowskiego, Bylińskiego i Pierzyńskiego. Startowało ma około 50 kolarzy.

Start i meta przy ul. Północnej przy Helenowie. Wyścig rozpocznie się o godz. 10.

Brawo dla dżudoków „Resursy”

W rozegranym w minioną sobotę w Chodakowie meczu w judo między młodzieżowymi reprezentacjami Polski i Francji — doskonale spisali się zawodnicy łódzkiej „Resursy”: Janusz Sadokierski (waga piórkowa) i Marek Burski (waga ciężka). Byli oni jedynymi zawodnikami, którzy zdobyli punkty dla naszych barw, wygrywając ponadto swoje walki przed czasem. (st)

Dzisiejsze imprezy

Boks. Zagłębie Konin — Start Elbląg — Brda Bydgoszcz — Widzew Łódź o drużynowe mistrzostwo Polski, godz. 18 w hali na Widzewie.
Siatkówka kobiet. Start — Polonia Świdnica, 1 lgs, godz. 17, ul. Teresy 56.
ŁKS — AZS Warszawa, 1 lgs, godz. 17, Al. Unii 2.
Piłka ręczna. Ogólnopolski turniej — godz. 18.30, Al. Unii 2.

ZSRR oferuje Japonii

(Dokończenie ze str. 1)

Wyniki rozmów są bardzo pozytywne oceniane przez prasę japońską. Uczyniono wielki krok naprzód w praktycznej realizacji konkretnych propozycji Związku Radzieckiego jeśli chodzi o projekt uruchomienia eksploatacji ropy naftowej w Zagłębiu Tiumińskim napisal dziennik „Yomiuri”. Dziennik „Mainichi” podkreślił, że realizacja projektu uruchomienia eksploatacji tiumińskiej ropy naftowej będzie oznaczać dalsze zbliżenie w stosunkach radziecko-japońskich.

„Nihon Keizai” w komentarzu stwierdził, że japońsko-radziecka narada gospodarcza jako całość przyniosła realną korzyść. Japonia, która nie posiada własnych złóż ropy naftowej, gazu ziemnego i węgla kamiennego będzie mogła kupować je, jak również łańcuch surowców w Związku Radzieckim.

Znaczące zainteresowanie wynikami rozmów — jak podkreśliła prasa — przejawiały też

nia się nowego modelu i oblicza cywilizacyjnego wsi. Jest to warunkiem tego, aby wieś stała się atrakcyjna dla młodej kadry specjalistów rolnych, technicznych, lekarzy, wykwalifikowanych nauczycieli, działaczy kulturalnych itp.

Wypadek w kopalni miedzi

34 bm. w godzinach popołudniowych na budowie nowej kopalni zagłębia miedziowego „Rudna” podczas głębienia przez górników wyrobisk poziomych doszło do wypadku. Przy wierceniu otworów strzałowych natrafiono na pozostawiony ładunek dynamitu, który eksplodował.

Wskutek wybuchu śmierć na miejscu poniósł górnik przodowy Jan Cisek, zaś 8 jego kolegów doznało obrażeń ciała. Czterech rannych górników natychmiast przewieziono do szpitala w Lublinie. Życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Pozostali czterej górnicy lekko ranni, po udzieleniu pomocy lekarskiej udali się do domów.

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami. Możliwy opad mżawki. Temperatura minimalna ok. zera, maksymalna 4-5 st.

Jutro zachmurzenie niewielkie i opady mżawki lub deszczu. Temperatura bez zmian. Dzisiaj słońce od godz. 17.15. Jutro wzejdzie o 6.34.

(Imieniny Aleksandra i Mirosława.)

Wczoraj zeznawała przed sądem Danuta Jakubowska — b. więźniarka obozu przy ul. Przemysłowej o tym samym nazwisku, co Teresa — dziewczynka zredczona na śmierć, w czym udział — według aktu oskarżenia — brała Eugenia Pol. Danuta zaprzeczyła, że swa imienniczką przedstawiła wiele szczegółów istotnych w tej sprawie, podobnie jak Inna

Aktualne problemy gospodarki

(Dokończenie ze str. 1)

pracy zakładów podejmujących realizację DODATKOWYCH ZADAN PRODUKCYJNYCH, zgodnie z listem Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu wyostowanego w styczniu br. do konferencji samorządu robotniczego. Szczególnie wnikliwie omówiono stan zabezpieczenia prawidłowego i pełnego wykonania tych dodatkowych zadań.

Ocena przebiegu remontów maszyn i sprzętu rolniczego oraz ZABEZPIECZENIA ROLNICTWA w podstawowe środki produkcji przed kampanią wiosenną stanowiła kolejny temat dyskusyjny przez Radę Ministrów. O sprawach tych informowali ministrowie rolnictwa oraz przemysłu: maszynowego i chemicznego.

Z ocen złożonych przez kierownictwo Komisji Planowania i Rady Ministrów wynika, że STYCZEN zamykał się w gospodarce na ogół POMYSŁNYM BILANSEM. Jest to wynikiem dużej aktywności społeczno-gospodarczej zakładów pracy. Mamy dobre warunki i dobry klimat społeczny, aby ujawnić rezerwy istniejące w gospodarce i zabezpieczyć ich pełne wykorzystanie. Uruchomienie tych rezerw jest niezbędne, a zarazem stanowi istotny czynnik w przyspieszaniu osiągnięcia celów społeczno-ekonomicznych wytyczonych przez VI Zjazd PZPR.

W styczniu, w warunkach wysokiego wzrostu siły nabywczej ludności, nastąpiło dalsze wzmocnienie równowagi rynkowej. Utrzymanie tych tendencji wymaga jednak od wszystkich producentów dóbr konsumpcyjnych dalszego ZWIEKSZANIA PRODUKCJI ARTYKUŁÓW RYNKOWYCH. Przemysł musi bowiem lepiej niż dotychczas zaopatrzyć handel w poszukiwane i atrakcyjne towary, tak by pełniej zaspokajał potrzeby i bardziej absorbował siłę nabywczą ludności.

Ogromną rolę odegrać tu powinna pełna i prawidłowa realizacja dodatkowych zadań przewidzianych w planie różnorodnych artykułów wartości 20 mld zł. Tej sprawie poświęcono dużo uwagi w toku obrad. Z przedstawionych informacji wynika, że akcja zgłaszania dodatkowej produkcji przez zakłady przemysłowych przebiega pomyślnie. Do 20 bm. zakłady przedsiębiorstw zadeklarowały już DODATKOWA PRODUKCJE WARTOŚCI PONAD

18,4 MLD ZŁ. Obecnie obowiązującym resorcie, zjednoczeń i dyrekcji zakładów jest zapewnienie skutecznej pomocy w postaci odpowiedniego zaopatrzenia materiałowego, dostaw kooperacyjnych, pomocy technicznej. Jest to niezwykle ważne i odpowiedzialne zadanie.

PRZEMISŁ, w styczniu przekroczył plany operatywne o 1,5 proc. mimo to jednak stopień zaspokojenia zadań rocznych jest niższy niż w ubiegłym roku, co powoduje, że w najbliższych miesiącach konieczne jest dalsze szybkie zwiększenie dynamiki wzrostu produkcji, przy stałym zwiększaniu jej rytmiczności.

Pomyślnie są meldunki dotyczące SKUPU PRODUKTÓW ROLNYCH. W styczniu utrzymywała się wyraźnie stabilizująca się tendencja wzrostu hodowli. Następuje stały wzrost zainteresowania rolników jej zwiększaniem, co nakłada szereg dodatkowych obowiązków na resorty mające największy wpływ na zapobieżenie wsi w środki produkcji, pasze i materiały budowlane.

Rada Ministrów szeroko omówiła zagadnienia INWESTYJCJI, gdzie mimo odczuwanej poprawy, jest jeszcze szereg spraw pozostawiających WIELE DO ZYCZENIA. Realizacja inwestycji kontynuowanych przebiega w tym roku na ogół dobrze, podobnie jak inwestycji związanych z budownictwem mieszkaniowym. Natomiast jest szereg trudności wynikających z niedostatecznego przygotowania niektórych nowych inwestycji, rozpoczętych w bieżącym roku. Konieczna jest też pełna mobilizacja wszystkich zainteresowanych służb, aby poprawić ten stan. Nie można bowiem dopuścić do niewykonania zadań inwestycyjnych 1972 r. Zbyt napięty jest plan inwestycyjny na rok następny, aby można go było obciążyć poślizgiem z bieżącego roku. W czasie obrad podjęto w tej dziedzinie szereg decyzji, które nakładają różne obowiązki na wszystkie resorty.

Podsumowując dyskusję prezes Rady Ministrów zwrócił uwagę na kilka węzłowych zadań bieżącego roku, które wymagają szczególnej troski i odpowiedzialnej pracy. Należą do nich:

- utrzymanie wysokiego tempa wzrostu produkcji przemysłowej;
- dalsze wzmocnienie równowagi rynkowej, poprzez rozwój produkcji poszukiwanych towarów ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb ludności rolniczej;
- pełne wykonanie zadań inwestycyjnych i stwarzanie w tym celu budownictwu dogodniejszych warunków technicznych, materiałowych i organizacyjnych;
- uaktywnienie roli handlu zagranicznego w realizacji podstawowych zadań gospodarczych;
- utworzenie niezbędnych rezerw i zabezpieczeń, które zapewniłyby rytmiczność i dynamizację pracy produkcyjną przemysłu i rolnictwa.

Czołowym zadaniem planu bieżącego roku jest — jak stwierdził premier — stałe zwiększanie efektywności gospodarowania. Od tego zależy będzie w dużym stopniu pełne wykonanie tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych i tym samym dobra realizacja uchwał VI Zjazdu PZPR.

Kronika wypadków

Wczoraj w Łodzi na Al. Politechniki przy Wróblewskiego, o godz. 10.20, przechodzący przez torowisko tramwajowa 63-letni Czesław M. (Popioły 9) został potrącony przez pociąg 282. Poszkodowanemu pomocy udzielono w szpitalu.

O godz. 13.45 na ul. Pablińskiej w rejonie ul. Karpackiej kierowca „Volksvagen” IR 4304 Eugeniusz T., wskutek nieostrożnej jazdy potrącił 15-letnią Annę J. (Karpacka 16). Poszkodowana doznała wstrząśnienia mózgu i innych obrażeń. Umieszczona została w szpitalu.

Sprawca wypadku usiłował zbliżyć się do kierowcy „Trabanta” przesyłając mu zgłoszenie się do WKRD MO, ul. Bytomskiej nr 60.

Nixonowskie pokonywanie chińskiego muru

Piątek był ostatnim dniem pobytu prezydenta Nixona w Pekinie. W godzinach rannych wdział on zespól zabytkowych pałaców cesarskich, a następnie przeprowadził kolejną rozmowę z premierem Czou En-lajem.

Wieczorem Nixon wydał przed wejściem w sal bankietowej parlamentu na cześć kierownictwa chińskiego, Nixon i Czou En-laj wygłosili toasty.

Nixon w swoim wystąpieniu, wbrew obietnicom danym korespondentom amerykańskim, nie powiedział nic konkretnego o treści swoich rozmów w Pekinie, stwierdzając jedynie, że w ostatnich dniach rozpoczął długotrwały proces „usuwania muru” istniejącego między USA i ChRL.

Nixon w swoim wystąpieniu, wbrew obietnicom danym korespondentom amerykańskim, nie powiedział nic konkretnego o treści swoich rozmów w Pekinie, stwierdzając jedynie, że w ostatnich dniach rozpoczął długotrwały proces „usuwania muru” istniejącego między USA i ChRL.

Zwycięstwo szczypiornistów Anilany

Wczoraj w Łodzi rozpoczął się ogólnopolski turniej w piłce ręcznej, z udziałem kadry młodzieżowej i juniorów oraz I-ligowego zespołu „Anilany”.

W najciekawszym meczu pierwszego dnia „Anilana” zdecydowanie pokonała kadrę młodzieżową Polski 28:14 (15:7). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył: Wrzeszek 9 i Wrembel 6, a dla kadry — Gurdziolek 4.

W drugim meczu kadra A juniorów pokonała kadrę B juniorów 28:13 (14:6).

Mistrzostwa lekkoatletyczne Łodzi

Dobrze się stało, że przynajmniej pod koniec sezonu zimowego działacze lekkoatletyczni przypomnieli sobie o „staniu” w Łodzi dwóch wsławnych obiektów sportowych przystosowanych specjalnie dla lekkoatletów.

G. Osmańska i A. Brodecki jadą do Kanady

Dowiadujemy się, że łódzka para sportowa w łyżwiarstwie: Grażyna Osmańska-Kostrzewińska i Adam Brodecki wyjadą do Kanady na mistrzostwa świata.

Ponadto Polska reprezentowana będzie w Calgary przez Teresę Weynę i Piotra Bojańczyka.

Mistrzostwa świata rozegrane zostaną między 6-12 marca br. (u)

Szkółka kolarska „Gwardii”

Sekcja kolarska Gwardii postanowiła powołać do życia szkółkę kolarską dostępną dla młodzieży urodzonej w latach 1955-1958. Łódzkie kolarze powinni posiadać własne rowery i zgodzić rodziców do zapisania się do szkółki.



Na północ od gór

W osadach coś się jednak dzieje. Gospodarze przygotowują pola namiotowe, porządkują dojazdy, remontują zabudowania.

Znosi się na to, że jeszcze w tym roku jeździć będziemy piękną nową drogą wzdłuż Karpat. Mimo bowiem zimy prace przy budowie nie słabną. Wiele odcinków owej drogi już oddano. Niektóre jeszcze są w trakcie budowy.

I znów oblodzone serpenty, zszarzała zielen, ponure gęste lasy. Jedziemy na zachód. W województwie krakowskim spotykamy liczne, turystycznie urządzone wsie. Wszędzie mnóstwo turystów. Tu i ówdzie paraduje ktoś z nartami, rozkrzyczana dzieciarnia saneczkami rozjeżdża resztki śniegu. Wszędzie remonty, malowanie domów, budowa nowych pawilonów gastronomicznych, jakieś bliżej nieokreślone roboty budowlane. I gdyby nie tabliczki informujące, że właśnie tu buduje się motel, hotel, sklep czy schronisko, nikomu nie przyszłoby do głowy, że ten bogaty w bazę turystyczną rejon przygotowuje się na przyjęcie turystów z Czechosłowacji, Węgier, a także z odległych rejonów Polski.

W Suchej Dolinie koło E-liszówki, nie opodal Piwnicz-

nej, nowe schronisko. Luksusowe wyposażenie, wypożyczalnia sprzętu. To gotowe już na przyjęcie turystów. Obok buduje się następne domy.

— Chcemy tu stworzyć duży ośrodek, w którym przybysze będą mieli zagwarantowany prawidłowy wypocinek — informuje przedstawiciel Powiatowego Ośrodka Sportu i Turystyki. — Okoliczni mieszkańcy także powinni wiele tu skorzystać, wywalczyliśmy bowiem dla nich możliwość uzyskania niskoprocentowych pożyczek na budowę kwatery dla turystów. Takie pożyczki otrzymują także ludzie mieszkający przy drogach międzynarodowych.

Z Lysej Polany jedzie się dziś jak po skoczni narciarskiej. Gdzieś koło Szaflar burza śnieżna. Do tego jeszcze gęsta mgła. Ale latem przecież będzie tu inaczej. Przed Jordanowem gołoledź. W Chyżnem piękna gwiazdzista noc. Na strażnicy WOP spokój. Spokojnie także na przejściu granicznym. Orawskie wieś giną w gęstym kałuźniaku. Nawet światła w oknach nie ma. Stąd skręt w prawo i znów góry. Piękna nowa droga biegnąca przez szczyty gór i zjazd do Zawoi — największej w Polsce wsi.

Dziś nad Skawicą jeszcze pustki, gdy tylko przgrzeje nieco słońce, pojawiają się tu turyści, dużo turystów, albo- wem niemal każdy dom w tej wsi przygotowany jest na udzielenie gościny przyby- szom.

B lisko północy stuka- my do drzwi przed- wodniczącego Po- wiatowego Ośrodka Sportu i Turystyki w Zywcu. Wyrwany ze snu mężczyzna sypie nam dziesiątkami liczb które charakterystycznie mają przygotowania tego powiatu do lata. Niemal każda wieś zamienić się tu ma w turystyczną bazę z nowymi kwatarami, restauracjami, będą nawet wypożyczalnie sprzętu sportowego. Buduje się drogi. Pełna pięknych widoków ob- wodnica okalająca Barania Górę i biegnąca przez Konia- ków, Istebną, Wisłę, Ustroń, dziś jeszcze oblodzona i nie- bezpieczna, ale latem... I wreszcie Cieszyn. Także w remoncie — bo przecież ma być ładnie — podsumowuje naszą rozmowę przewodniczą- cy Powiatowej Rady Narod- wej. Na granicy pełna gotow- łość.

„Orbis” urzęduje w nowych, przestronnych biurach. Przygotowani są już kasjerzy do kantorów wymiany, dokonuje się bilansu bazy noclegowej. W cieszyńskiej stacji obsługi samochodów próbujemy skorzyszczać z usługi. Wymontowa- nie automatu wycieraczek i smarowanie podwozia zabie- ra nam dwie i pół godziny czasu. Pracuje przy tym sześciu mechaników. Za usłu- gę płacimy 72 zł. Myć samo- chodu nie chcą, więc ruszamy w drogę. Ciągle jednak zastanawiamy się, jak to będzie latem, gdy do owej sta- cji ciągnąć będą karawany różnych samochodów. Tym- czasem już Prudnik, potem Nysa i skręt w lewo.

Głucholazy. Wopiści nieco zdziwieni, nieco zaskoczeni. Zza uchylonego okna dobie- ga nas głos: — Komu się też chce w taką porę... Rozmowa jest krótka. Granica przygo- towana, okolice również, bo przecież Nysę remontowano do ubiegłego sezonu, camping w Otmuchowie właściwie już jest gotowy, no a jeziora przygotowywać nie trzeba. — Tylko w Paczkowie ciągle jeszcze coś robia.

W Młedzylesiu jak na przysło- wiovej stajecie Chandra Unyh- ska. Senne kasjerki, senni cel- nicy... święty spokój przed sezonem. Zjawiające się tu po- ciągi są prawie puste, nie ma pracy. Więc może w Kudowie... Przed nowoczesnym pawilonem granicznym, na sześciopaso- wej jezdni jeden ciężarówka sa- mochód. Przy nim czterech wo- pistów i 6 celników. Wyraź- nie nie mają co robić. Jedzie- my przeto do Jakuszyca. Tu na wysokości ponad 900 metrów m- óz. W granicznym baraku jednak ciepło i tak jak wszę- dzie spokój.

— Szczęść, no może dziesięć sa- mochodów na dobę i to wszy- stko — wyjaśnia młody cho- raży. Zimą zawsze tu tak, ale gdy przychodzi lato, rady dać sobie nie możemy. Tędy jadą wszyscy na Liberec, Pragę, Hradec Kralowé i dalej na po- łudnie.

Baza turystyczna Dolnego Śląska jest jednak uboga. Nikt tu nie inwestował, nikt nie re- montował schronisk. Dwa nowe hotele w Wałbrzychu i Ciepl- cach to za mało na tak wielki i atrakcyjny obszar. Może właśnie dlatego buduje się tu sieć małych campingów i pól namiotowych na prywatnych działkach ziemi. Wznosi się małe jadalnie, kawiarnie, sklepy. Nigdzie nie możemy otrzymać folde-ów, map, prze- wodników w języku czeskim, w polskim jest ich też jak na le- karstwo. Nie zanosi się na to by te niezbędne materiały zna- lazły się w porę. Cóż — poży- jemy — zobaczymy!

LESZEK RUDNICKI
HENRYK ZAWIRA

Na scenach łódzkich

Autor „Popiołu i dżamentu” slegnął do skarbcza starogreckiej mitologii i wydobyl z niego jeden z najpiękniejszych mitów — ten o Prometeuszu, wielkim przyjacielu ludzkości, który za to, że wy- krał dla niej tajemnicę ognia, srogo ukarany został przez zazdro- snych o swoje prawa bogów: przykuty do skały na dalekim Kau- kazyze przez wielki ciężar okrutne męki, zanim wreszcie wybawił go od nich Herkules...

Mie ten zafascynował już wielu dramaturgów, przy czym szczegó- lnianie stający stal się Ajschylosa „Prometeusz skowany”. Andre- jewski — jak sam stwierdza w swoim wstępie — miał początko- wo zamiar dokonania swobodnej adaptacji arcydzieła Ajschylosa, później jednak postanowił „samodzielnie wyruszyć na niebezpiecz- ne odmiety” własnych transpozycji.

W to misterium winy (niepopelnionej) i kary (niesłużnej) wprowadza Andrzejewski nie tylko pewne modyfikacje treściowe. Dominuje w nim odwieczny problem buntu człowieka przeciwko narzuconym mu prawom Tu władze, która podporządkować chce sobie indywidualistę Prometeusza, reprezentują Bogowie i najwyż- szy z nich — Zeus. W tym kontekście „Prometeusz” to zarówno apoteoza nieugiętych dążeń ludzkich, pragnących wolności, jak i studium psychiki i obsesji tyranii.

Niezależnie od założeń etyczno-moralnych bardzo istotny jest dla sztuki jej nurt filozoficzny, w starogrecką kłechde wplecione credo mistycznej filozofii milionów ludzi Dalekiego Wschodu, któ- ra negując istotny konkret, głosi, że człowiek-cień śni tylko sen o życiu. Myśl, którą tak uspaniałe rozwijał Calderon w swoim arcydziele „Życie snem”, grany również na scenie Teatru No- wego.

„Prometeusz”

Sztuka obfituje w monologi i dialogi — jest bardzo interesująca i mądra — lecz mniej wyrobiony widz z trudem przebieje się przez jej wielowarstwową problematykę, a z kolei jej konstrukcja dra- maturgiczna nastęrcza również trudności aktorom, reżyserowi i scenografowi.

Poważne trudności przezwycięża też Zbigniew Józefowicz, któ- ry jako Prometeusz wypowiada swoje kwestie przykuty przez cały czas do skały, co zmusza go do pełnej fizycznej statyczności. Ale równocześnie musi on znaleźć właściwe środki aktorskie, aby oddać płomiennosc ducha oraz wypunktować antynomie cha- rakteru i natury tego „zwycięzcy i zwyciężonego, niewolnika i pa- na” tak, aby jego wołanie „cierpie, więc jestem” brzmiało nie jak skarga historyka, ale z godnością zdetronizowanego boga. I to właśnie uwzględnił Józefowicz, za co należy mu się szczerza po- chwala.

Mądra (miejscami jednak zbyt rozwlekła) tryada o ludziach i bogach wygłaszał Zeus ustami Bogustawa Sochnackiego — do- stojnie, władczą, lecz bez jakszywego patosu. Okeanos (Tadeusz Schmidt), Hefajstos (Ryszard Dembiński), Hermes (Marek Barba- stiewicz), wybornie osadzeni byli w stylu sztuki — mniej natomiast Dionizos i Ares. Jak Fortynbras w szekspirowskim Hemicle bardzo po męsku interweniował Herakles Jana Kasprzykowskiego.

Analogiczna siła dramatyczna, a przede wszystkim walorami głosowymi, nie mogły pochłubić się występujące panie. Niemniej Róża Czaplowska (niezwykle szlachetna Temida) stworzyła tu prawdziwą kreację.

Reżyser Jerzy Zegalski, wiążąc w całość fragmentaryczne części sztuki, starał się zaakcentować jej etyczno-moralną i filozoficzną sens. I znaleźć dla jej metafizyki realne odpowiedniki sceniczne.

Efektownie i funkcjonalnie rozbudował scenę Andrzej Szołowski: na planie pierwszemu surowe ubóstwo umownej skały kaukaskiej, a na drugim uspaniałe boactwo Olimpu. Przemowniającego mo- numentalny oltarz uświetniony rżmum jak gąbry gotyckich, zło- tych rzeźb, które ozyswiają nagle, abyby zmieniły się w boskie postacie dramatu.

W tym kształcie scenicznym „Prometeusz” (z muzyką Jerzego Rauera) to pozycja interesująca i świadcząca o ambicjach Teatru Nowego, a i o możliwościach aktorskich jego zespołu.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Ludzie i obyczaje

● Na jednej z ekskluzywnych restauracji Manhattanu w Nowym Jorku wisi wypisiska reklamowa: „Nasze potrawy zawierają chemiczne środki konserwujące jedynie w naj- lepszym gatunku”.

● Meksykańska wersja telewizyjnego filmu z Simonem Templarem — „Święty” — zawiera również odcinek zaty- tułowany „Święty i złodzieje samochodów”. Ostatnio, przy- krecentu tego odcinka zdarzyło się, że główny bohater spóźnił się na zdjęcia, ponieważ — jak wynikało z jego te- lefonicznego usprawiedliwienia — skradziono mu samochód.

● Audrey Mayhew, właścicielka składu podręczników szkolnych w Dallas, z którego przed laty padył śmiertelne strzały do prezydenta Kennedy’ego, udostępnił chętnym — za odpowiednią opłatą — możliwość oglądania widoku z fa- talnego okna na szóstym piętrze, gdzie zaczął się mordera.

● W czasie niedawnego strajku brytyjskich górników Scotland Yard otrzymał szereg telefonów od londyńczyków, którzy zauważyli „dziwne, wielkie i blyszczące przedmioty” na nocnym niebie.

Okazało się, że były to... gwiazdy. Rzecznik Scotland Yardu oświadczył oficjalnie, że „przed wyłączeniem w Lon- dyndzie światła nie było widać tak wyraźnie gwiazd, których blask był przyćmiony światłami wielkiego miasta”. (2)



O alimentach — raz jeszcze

Niedawno zajmowałam się problemem alimentów w kon- tekście: ojciec, który ma za- sądzone alimenty, ale nie płaci i matka, która nie może uzyskać alimentów drogą skarżenia b. męża, bo — jak orzekła prokuratura umarza- jąc dochodzenie — matka za- rabia tyle, że nie można mó- wić o narażaniu przez podej- rzanego jego dziecka na nie- możność zaspokojenia podsta- wowych potrzeb.

Postulowałam w zakończe- niu artykułu wprowadzenie zmian w ustaleniu całej Izby Karnej Orzecznictwa Sądu Najwyższego z 1960 r., bo- wiem nie jest w interesie prawa chronienie ojców zło- liwie uchylających się od pla- cenia alimentów przez obar- czenie matek maksymalnym wysiłkiem w celu utrzymania dziecka na poziomie nie- co wyższym niż to wynika z zaspokojenia podstawowych potrzeb. Tak zminimalizowa- ne przywileje dziecka nie są do przyjęcia i każda matka w miarę swych możliwości, kosztem wielu wyrzeczeń stara się sprostać zapotrze- bowaniu dziecka — na ży- ciowo prawomocne i urzędowo usankcjonowane, a wy- chowawczo i rozwojowo nie- zbędne dobra kulturalne, zdro- wotne, rozrywkowe, nauko- we itp.

Sprawę, którą opisywałam jako przykładową, w niewła- ściwym potraktowaniu przez przepisy prawne — przekaza- lam kilka miesięcy temu do rozpatrzenia Generalnej Pro- kuraturze przy okazji spotka- nia z jej kierownictwem. Obiecano mi przesłać odpow- iedź po rozpatrzeniu.

Być może jeszcze nie minął czas potrzebny na zbadanie całości problemu jednej matki i jednego dziecka, którym ojciec jest winien ponad 50 tys. zł dlatego, że matka za- rabia więcej niż wymagają „podstawowe potrzeby” dzie- cka. Nie czekam jednak na wyjaśnienie, bowiem w do- kumentacjach Sądu Najwyż- szego, przekazywanych do wiadomości terenowym or- ganom wymiaru sprawiedliwo- ści — znalazłam orzeczenie z lipca 1971 r. stanowiące pre- cedens. Inaczej mówiąc po-

Jest precedens

wobec ojców uchylających się od płacenia alimentów. Pyta- ją wprost czy oskarżenie i je- go skutek w postaci kary pozbawienia wolności jest tylko „karą za grzechy nie- płacenia”, czy też zapewnia rzecz najważniejszą: płacenie.

Trzeba powiedzieć, że poli- tyka karna zaostrzyła się znacznie z tym, że sądy sto- sują obecnie warunkowe ska- zania zobowiązując ojców do uregulowania zaległych ali- mentów, płacenia bieżących, podjęcia pracy — jeżeli w chwili wyrokowania uchyla- ją się od niej. W wypadkach uporzędkowe uchylania się nabiera mocy zarządzenie o wykonaniu kary. Sąd stoi na stanowisku, że skazany musi pracować i zarabiać na ali- menty. Zresztą to wynika z karnego kodeksu wykonaw- czego. Artykuł 47 głosi: „ska- zany ma obowiązek wykony-

● Wędliniarnia - II — tak roboczo będzie się nazywała inwestycja przemysłu spożywczego, która do końca przy- szłego roku powinna zostać wzniesiona na Teofilowie. Kosz- tować będzie 186 mln zł. Produkcja ma rocznie 12 tys. ton wędlin i wyrobów wędliniarskich i 475 ton mięsa i wyro- bów kulinarnych. Nieco więcej od wybudowanej ostatnio podobnej fabryki na Nowych Sadach. Uchwała (rządu z dnia 16 lipca ub. roku inwestycja ta została zaliczona do inwe- stycji priorytetowych. Początek budowy miał nastąpić z dniem 1 stycznia bież. roku. Nie nastąpił — plac budowy nie został wykonawcom przekazany.

● Inwestor podkreśla kłopoty władz miejskich zwłaza- ne z koniecznością wykwatowania lokatorów z domów przewidzianych do wyburzenia, a znajdujących się do nie- dawna na placu budowy. To nieco sprawę przeciągnęło. A poza tym — inwestor nie dysponuje brygadą roboczą, która zajęłaby się wyburzaniem, oczyszczaniem terenu. Wojsko w czynnie społecznym karczało teren z drzew i usuwało ploty. Inwestor ponadto uważa, że wykonawca mógł od 1 stycznia jednak wejść na plac budowy z robotami wstęp- nymi.

● Wykonawca — Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 jest natomiast zdania, że niepoważne byłoby zatrudnienie dozorczy i kierownika budowy, którzy by strzegli prace jednego robotnika ogradzającego plac budowy. Nie ponadto nie można było tam robić. Ponadto przez środek placu przebiegał kabel wysokiego napięcia, którego usunięcie przez specjalistów jest konieczne — a to sprawa inwestora. Wykonawca zamierza wejść na plac z dnem 1 marca. Na swojej bazie prefabrykacji na Pojezierskiej nie ma już gdzie składować przygotowanych na budowę



wędliniarni elementów. Stanowi to dowód na to, że o in- westyjny myśl. Przykład Wędliniarni - II ilustruje problem przygotowania placów budów pod inwestycje w Łodzi. Pro- blem nie do końca rozwiązany.

● Drugim problemem, który spędza sen z powiek na razie przede wszystkim Dyrekcji Łódzkiego Kombina- tu Budowy Domów to — kadry. Do końca pięcioletki — w związku z programem rozwoju Łodzi — potrzeba zatrudnić dodatkowo w łódzkich przedsiębiorstwach budowlanych oko- ło 7.500 robotników. W kombinacie pracuje na razie 250 osób. Pod koniec roku liczba ta powinna być dziesięciokrot- nie większa. W chwili obecnej potrzeba ponad tysiąc osób. Niestety, nabór przebiega, mimo ogłoszeń, z dużymi opora- mi. Zgłaszają się niechętnie i to niechętnie. Inne przed- sięwzięcia budowlane, którym sugerowano pomoc kadrową dla Fabryki Domów, nie przysyłały pracowników najlep- szych, co jest z ich punktu widzenia zrozumiałe, jako że same borykają się z brakami kadrowymi i dużymi zada- niami produkcyjnymi.

● Trzeci problem łódzkich budowlanych — to brak od- powiedniego zaplecza technicznego. „Najlepszym” przykła- dem jest „Chemobudowa”, która nie dysponuje absolutnie żadnym zapleczem technicznym. Jej działalność polega na organizowaniu sposobem gospodarzem zaplecza przy każ- dej prowadzonej inwestycji. Przedsiębiorstwo to posiada od dwóch już lat 5-hektarową działkę na zapleczu, komplet dokumentacji technicznej i... nadzieję na przyszłość. Spet- nienie jej zależy od tego, czy Łódź otrzyma wreszcie do- datkowe fundusze (ponad 0,5 mld zł) na rozbudowę zaple- cza technicznego i socjalnego swego budownictwa. (AP)

chylającego się od płacenia alimentów (dlatego, że matka starała się o stworzenie dziecku należytych warun- ków). Sąd Najwyższy uchylił oba wyroki i przekazał sprawę do ponownego rozpatrze- nia, żeby ustalić czy to, co matka jest obowiązana łożyć na utrzymanie dzie- cka zapewnia mu zaspokojenie podstawowych potrzeb. A więc to, co jest obowią- zana, a nie co rzeczywista łoży. Chodzi o minimum — nie o faktyczne maksimum.

● ● ●
Czytelniczki pytają mnie ostatnio o politykę karną

wobec ojców uchylających się od płacenia alimentów. Pyta- ją wprost czy oskarżenie i je- go skutek w postaci kary pozbawienia wolności jest tylko „karą za grzechy nie- płacenia”, czy też zapewnia rzecz najważniejszą: płacenie.

Trzeba powiedzieć, że poli- tyka karna zaostrzyła się znacznie z tym, że sądy sto- sują obecnie warunkowe ska- zania zobowiązując ojców do uregulowania zaległych ali- mentów, płacenia bieżących, podjęcia pracy — jeżeli w chwili wyrokowania uchyla- ją się od niej. W wypadkach uporzędkowe uchylania się nabiera mocy zarządzenie o wykonaniu kary. Sąd stoi na stanowisku, że skazany musi pracować i zarabiać na ali- menty. Zresztą to wynika z karnego kodeksu wykonaw- czego. Artykuł 47 głosi: „ska- zany ma obowiązek wykony-

ZOFIA TARNOWSKA

Jeszcze tylko DZIS i JUTRO sprawdzać można listy wyborców

Na Bałutach w 18 obwodach, na Polesiu w 6, na Górnej w 11, na Widzewie w 4 - zakończono już sprawdzanie list wyborców.

Najliczniej procentowo udział w sprawdzaniu list wyborców wzięli mieszkańcy Widzewa, 82,9 proc. dorosłych obywateli sprawdziło tam swoje prawo do głosowania.

Przez wczorajszy dzień wzrosła ilość zgłaszanych reklamacji. Wczoraj zanotowano ich 11, a ogólna liczba sięga 117.

We „Włókniarzu” „Smic, Smac, Smoc”

Prawdziwie dobrą passę mają młoshney kina. Tegoroczne „Konfrontacje” obfitują w znakomite tytuły.

DZIENNIK ŁÓDZKI twoja gazeta

WIELKI KONKURS P i R

Jeszcze tylko do 4 marca można nadsyłać na adres redakcji (Piotrkowska 98) - „Dziennika Łódzkiego” przepisy na przyrzędanie dań z makreli (mrożonych, solonych, solonych kornien, fileatów mrożonych).

Przepisy na przyrzędanie dań powinny być oryginalne, wypróbowane we własnej kuchni.

Wśród autorów najlepszych propozycji rozlosujemy ufundowane przez „Centralę Rybna” lodówkę kuchenna, lodówkę turystyczną, lampę kwarцовą, odkurzacze „Zelmer 03”, radio tranzystorowe, frotkę 3-szesotkowa, minimixer, trzepakczkę do dywanów, żelazko z nawilżaczem.

KUPON uprawniający do wzięcia udziału w konkursie „DANIA Z RYB SMACZNE I ZDROWE”

WIDZEW przestanie być pustynią handlową

Najwięcej skarg, najwięcej żalów na temat rozmieszczenia placówek handlowych plynie z Widzewa. Faktem bezspornym jest, że dzielnica ta ma najuboższą sieć sklepów.

Sytuacja musi ulec zmianie. Ba, ale kiedy? Władze dzielnicy duże nadzieje wwiązują z budowniczymi obecnie pawilonami handlowymi, które usytuowane zostały przy zbiegu ulic Przybyszewskiego i Tatrzańskiej.

rejonie punkt handlowo-usługowy, w którym znaleźć się mają: sklep „Delikatesów”, kwiaciarnia, sklep mięsno-wędliniarski, garmateryjny, rybny, kiosk „Ruch”, zakłady: szewski, kufnierski, kalciniczny, ośrodek „Praktyczna Pani” oraz zakłady: dziewiarski, fotograficzny, naprawy lalek i parasoli.

winien rozpocząć działalność jeszcze przed rokiem.

Z nowości jakie „spasę” mogą na mieszkańców osiedla Zarzew wymienić należy jeszcze budynek, który stanie przy zbiegu ulic W. Wasilewskiej i Tatrzańskiej.

W bezpośrednim sąsiedztwie trzech okazałych wieżowców RSM „Bawelna” przy ul. Brzechwy, usytuowany ma zostać skromny pawilonik ze sklepem „Eldom” oraz punktem naprawy sprzętu gospodarstwa domowego.

Pociągające wiadomości mamy również dla starych mieszkańców Widzewa. Sklep mieszczący się obecnie przy ul. Armii Czerwonej 31 przeniesiony zostanie do budynku nr 27 i zmieniony na sklep typu delikatesowego.

Trudno byłoby przytoczyć wszystkie zmiany jakie czekają Widzew. Warto jednak wymienić je chociażby w wielkim skrócie. I tak okolice ulic Wilczej i Gołębia otrzymają zakład fryzjerski, punkt przyjeżdżających do prania, sklep mięsno-wędliniarski, warsztat szewski.

Miejmy nadzieję, że te zmiany przyczynią się do usprawnienia zarówno handlu jak i usług w tej zaniedbanej dzielnicy.

By Łódź

nom piękniola

O miejsce na ogłoszenia...



Sprawa ciągnie się od lat i niestety nie widać pomysłu swoimi czasie informowaliśmy w naszych Czynielnikach, iż wysłano specjalistów aż do Warszawy po doświadczenia...

Wykorzystując zagraniczne doświadczenia p. Kulakowski proponuje miejsce na plakaty sporządzone z blachy, albo ze sztucznego tworzywa (na uparte mogłaby to być nawet płyta piniowa odpowiadająca warunkom atmosferycznym).

Pomysł naszym zdaniem jest znakomity, tyle proszę, co tańsi i estetyczni, a więc nie nrstol na przeszkodzie by natychmiast przystąpić do jego realizacji, o co apelujemy do Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Foto - E. Olejniczak

Znowu proces przeciwko oskarżonym o gwałt

1 listopada ub. r. dwie młode dziewczyny wstąpiły do kawiarni „Łodzianka”. Miały zamiar pojechać na omentarz. Poinformowały o tym trzech młodzieńców, którzy „przysiedli” się do stolika dziewcząt. Ci zaproponowali wspólną podróż, na co dziewczęta przystały.

wzwać pomoc dla koleżanki. Nie udawało się. Kiedy o 3 w nocy wybiegła na ulicę - dogonił ją i sprwadził z powrotem.

Mirosław Deręgowski (lat 21, zam. w Łodzi przy ul. Wschodniej 57), bez zawodu, nie pracujący, karany w przeszłości. Zdzisław Grzegorz Pajor (lat 25, kierowca PKS, zam. przy ul. Armii Ludowej 19, karany) i jego brat Henryk Pajor (lat 24, mechanik samochodowy, żona, ojciec jednego dziecka, zam. Krasickiego 9) zostali postawieni w stan oskarżenia.

CO ? GDZIE ? KIEDY ?

WAZNE TELEFONY Informacja telefoniczna 92 Straż Pożarna 98, 666-61, 695-55 199-90, 257-77 Pogotowie Ratunkowe 09

TEATRY WIELKI - godz. 19 „Białowłosa” POWSZECHNY - godz. 19.15 „Ojciec królów” NOWY - godz. 19.15 „Prometeusz” MALA SALA - godz. 20 „Ofiary obywateli” JARACZA - godz. 19 „Placówka” ARLEKIN - godz. 17.30 „O sześciu pingwinkach” PINOKIO - godz. 17.30 „Flisak i przydróżka” FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30. Koncert symfoniczny - ork. PFL (Afsonament A17). Dyrygent - Zdzisław Szostak. Solista - Destré N'Kaoua - fortepian (Francja). W programie: J. Bauer - Trzy koncepcje, W. A. Mozart - Koncert skrzypcowy F-dur KV 459, Cl. Debussy - Morze.

MUZA SZTUKI (ul. Więckowskiego 30) godz. 9-15 HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) nieczynne HISTORIA WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-15 EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17 ŁÓDZKIE ZOG

czynne w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

K I N A BALTYSK - „Zmierzch bogów” od lat 18 (wł.) godz. 10, 13, 16, 19 LUTNIA - „Korona śmiereci” (rum.) od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 POLONIA - nieczynne WISLA - „Agent nr 14” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, (19.15 - premiera z udziałem twórców filmu) WŁÓKNIAZ - „Lala” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30. Konfrontacje 71: „Biały ptak z czarnym znamięciem” od lat 16 godz. 15.30, 18, 20.30

Okres przedwiośnia zawsze niesie ze sobą możliwość nasilenia schorzeń grypopodobnych. Objawiają się one stanami kataralnymi, co częstokroć grozi zapaleniem płuc. Ze względu na budowę narządów oddechowych, szczególnie podatne są na te schorzenia małe dzieci.

W rzeczy lekkiej, przewlekle, lecz trwały, w bawelnie i wełniane, eliminując odzież z tworzyw sztucznych i nieodpowiednie obuwie, przy czym zamiat krepującego ruchy dziecka drogiego kożucha, lepiej zamiatować mu płaszczki, pod który w zależności od temperatury, można wkładać kilka warstw bluzetek i sweterków.

Dieta dziecka powinna być bardzo urozmaicona i dostosowana do wieku. I zawsze powinna uwzględniać potrawy

spotkanie przy NTU 303-04 Przedwiośnie a zdrowie małego dziecka

mleczne pod różnymi postaciami. Matki muszą zapewnić też dziecku odpowiednią ilość witamin naturalnych w postaci surowek i soków z marchwi, jabłek, kapusty, owoców cytrusowych, sałaty itp.

Przy układaniu menu dla dzieci, nie zaskodzi też przypomnieć, że przez nowoczesną dietę nie są najlepiej widziane ciężkostrawne i trudno przyswajalne kogle-mogole oraz soki z mrożonych owoców.

Wreszcie SPACERY powinno się odbywać z dzieckiem codziennie, przez co najmniej 2 godziny, najlepiej od 12 do 14. Niezależnie od pogody i to nie po zadymionej Piotrkowskiej, lecz najbliższym skwerku lub parku, bo świeże powietrze stanowi jeden z głównych czynników hartujących i uodporniających organizm na tak częste w naszym mieście schorzenia górnych dróg oddechowych.

CO ? GDZIE ? KIEDY ? WOLNOSC - „Agent nr 14” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 ZACHĘTA - „Mayerling” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SEANSE NOCNE STOKI - „Zmierzch bogów” (wł.) godz. 21.30 BALTYSK - „Rzeźnik” (franc.) godz. 22 ZACHĘTA - „Świątynia diabła” (jap.) godz. 22.30 PRZEDWIOSNIE - „Słonecznik” (fr.-wł.) godz. 22.15 LUTNIA - „Poskromienie złodźniczy” (USA) godz. 22

DYZURY APTEK Killińskiego 136a, Pl. Pokoju 3/4, Piotrkowska 95, Pl. Kościelny 8, Cieszkowskiego 5, Fejlskiego 1, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI I Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - dzielnica Górna. II Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Sterlinga 13 - z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Szpital im. B. Wolf - ul. Łagiewnicka 34/36 - dzielnica Bałuty. Szpital im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/5 - dzielnica Widzew. Chirurgia ogólna - Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/5) Chirurgia urazowa - Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75). Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Więckowska 193) Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatry (Sporna 36/39) Chirurgia szcękowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23). Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8). NOCNA POMOC LEKARSKA Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66



Radio i TV

SOBOTA, 26 LUTEGO

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Świadek nieoczekiwany” — fragm. 10.25 Kastaniety i piosenka. 10.50 Monitor Nauki Polskiej. 11.00 „Szukamy białek”. 11.25 Miasto i Zakład. 11.35 Trąbka koncertu gitara. 11.45 ABC rodziny. 12.05 Wiad. 12.10 Zespół Zakł. Domu Kultury w Starachowicach. 12.35 Melodie rozrywkowe. 12.45 Rolniczy Kwadrans. 13.00 „Podróźnik z Balsory” — słuch. 13.25 Druga zmiana pracuje — relacja. 13.35 Muzyka. 13.40 Wieści. 14.00 „Ciepła woda” — słuch. 14.05 „Ciepła woda” — słuch. 14.10 „Ciepła woda” — słuch. 14.15 „Ciepła woda” — słuch. 14.20 „Ciepła woda” — słuch. 14.25 „Ciepła woda” — słuch. 14.30 „Ciepła woda” — słuch. 14.35 „Ciepła woda” — słuch. 14.40 „Ciepła woda” — słuch. 14.45 „Ciepła woda” — słuch. 14.50 „Ciepła woda” — słuch. 14.55 „Ciepła woda” — słuch. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 „Czas i ludzie”. 16.20 600 sekund z piosenką. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Bawmy się razem. 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.10 Polskie Radio załogę FSC Starachowice. 21.00 Zgaduj zgadula. 22.30 „W 80 minut dookoła świata” — magazyn muzyczny. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Kronika sportowa. 23.20 D. c. magazynu „W 80 minut dookoła świata”. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Nasza fabryka” — rep. z FSC Starachowice. 9.55 Poranek z operetką. 10.25 „Ciepła woda” — słuch. 11.10 Śpiewające gwiazdy ekranu. 11.22 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.35 G. Rossini — Muzyka do sal. „Sklep czarodziejski”. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Głębokość” — 13.00 (L) Melodia, rytm i piosenka. 13.40 „Ojciec i córka, czyli pożegnania złudzeń” — fragm. pow. 14.00 Wiad. 14.05 Melodie dla II zmiany. 14.30 „Myszki krója Popieła” — gawęda. 14.45 Błękitna szafeta. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 A. Vivaldi — Koncert. 15.35 Liga Kobiet — radij. Informacja. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Polska. 16.20 Taniec za tańcem. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Okolice kultury”. 17.10 (L) Muzyka muzyczna. 17.50 (L) „Z dostawą do domu” — mag. 18.20 Widokraj. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.31 Matysławskie. 20.01 Recital tygodnia — H. Łukomska. 20.34 Samo życie. 20.44 Melodie rozrywkowe. 20.50 Kwadrans dla poważnych — „Szczera rozmowa” — opow. 21.05 Koncert. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.35 10 min. z Matt Monroe. 22.45 Zespół Dźwięlatka. 23.15 Koncert. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z kierońców. 13.00 Na szczytach anteny. 13.00 Modigliani — dokument epoki — gawęda. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspres przed świat. 15.35 Staropolskie niedyskrety. 15.50 Przedstawiamy zespół „Na wesołość od Edeu”. 16.15 Piosenki con fuoco. 16.30 Kwadrans w tempie largo. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspres przed świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Krótki szczytowy żywot Franciszka Macombera” — odc. pow. 17.40 Klub Grającego Krąka. 18.20 Antologia ministru muzycznej — fantazja. 18.30 Ekspres przed świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Pisarz miesiąca — Teodor Parnicki. 19.15 Piosenki „z włoskiego buta”. 19.35 H. Wieniawski — Polonez A-dur op. 21. 19.45 Muzyka dla wszystkich. 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt. 21.00 Między życiem a śmiercią — rep. 21.20 „Przychodźmy, odchodzimy” — jubileusz „Płwiny pod Baranami” — cz. III. 21.50 St. Montusko — A. Mickiewicz — Sonety krymskie. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Mahalia Jackson. 22.15 „Ogniem i mieczem” — odc. pow. 22.45 Sweet po polsku. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Ignacy Gogolewski. 23.05 Wieczorne spotkanie z P. Anka.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.55 Dla szkół: Geografia dla klas VI — Między Wisłą a Pilicą (W). 10.55 Nauka o człowieku dla klas VIII — Skóra (W). 11.25 „Szlacheckie gniazdo” — film fab. prod. radz. (W). 11.55 Redakcja Szkoła zapowiada (W). 12.10 Magazyn ITP (W). 12.30 Dziennik (W). 12.40 Teatr Młodego Widza — Szota Rustawel — „Wiciad w tygrysię skórę” (W). 17.35 TV Informator Wydawniczy (W). 17.55 Z kamery wśród zwierząt (z Wrocławia). 18.30 Pegaz (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.20 „Szlacheckie gniazdo” — film fab. prod. radz. (W). 22.25 „Szopka karnawałowa czyli słowo królowej Małgorzaty” (W).

PROGRAM II

16.55 Łalkowy Teatr Misteryjny z cyklu: „Teatr jak żywy” (W). 17.45 „Małżeństwa z rozsadku” — film fab. prod. czechosłowackiej (ode. IV). 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Etiopia wczoraj i dziś” — film krajoznawczo-przyrodniczy cz. III pt. „Afryka”. 21.00 24 godziny. 21.10 „Dzieło sztuki” — A. Czechowa. 21.45 „Prak i filmy” z cyklu: Muzyka i architektura. Scenariusz — Wojciech Dzieduszycki. Reżyseria — Juliusz Burski.

NIEDZIELA — 27 LUTEGO BR.

PROGRAM I

7.40 Program dnia. 7.45 TV Kurs Rolniczy — Użytkowanie i pielęgnacja nabytych loszek hodowlanych. 8.20 Przypomnienie, radzimy... 8.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 9.00 Dla młodych widzów — Telewizyjny Klub Śmiały — „Wyprawa w przyszłość” — „Archeolodzy” — film z serii: „Złamana strzala”. „Sekretaryk rodzinny” — Dwutygodnik Dobrych Wiadomości. 10.10 Z serii: „W cztery światła strony” — odc. XIII — Australia I. 10.55 PKF. 11.05 „W obojętności” — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych. 11.35 „Taniec cygański” — film balet. 11.45 Dziennik. 12.00 Sprawozdawcy mag. sport. (w tym sprawozdanie z mistrz. narciarskich w Szczyrku). 14.00 Przemiany. 14.30 Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Kureczak królewski”. 15.10 „Piosenka dla ciebie”. 16.00 Kino Przygoda — „Samochodzik i Tempariusze”. odc. II z polskiej serii TV — „Samochodzik i Tempariusze”. 16.30 Wielka gra. 17.20 „Nie ma co się zimy bać” — program rozrywkowy. 18.05 Film muzyczny TVP — „Słowiki chórem śpiewające”. 18.30 Tele-echo. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Wesoła rozwódka” — film fab. prod. am. 21.40 Magazyn sportowy 22.10 „6000 kilometrów w pogoni za najlepszymi” — rep. filmowy z trasy 41 rajdu do Monte Carlo. 22.50 Program na poniedziałek.

PROGRAM II

14.30 Program dnia. 16.35 Dla młodych widzów — Sport i zabawa — program TV NRD. 17.35 Studio przebojów — program estradowy TV NRD. 18.00 „Ab urbe condita” — z cyklu: Historie z tej ziemi. 18.30 „Twórcze natchnienie” — film fab. prod. ang. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Literacka — Aleksander Nikolajew „Kanonada”. 20.50 „Nie nowego” — Szymon Kobylinski. 21.10 „Kasydy mauretańskie” — widowisko muz.-poet. 21.40 Refleksje na dobranoc. 21.45 Program na wtorek.

PONIEDZIAŁEK — 28 LUTEGO BR.

PROGRAM I

15.20 Fizyka kurs przygotowawczy — Prąd zmienny cz. I i cz. II. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.25 Echo stadionu. 18.00 Program publicystyczny z cyklu: „Odnawa miasta” odc. VII. 18.30 LWD. 18.45 Magazyn Postępu Technicznego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV — Jerzy Szaniawski „Most”. Po teatrze ok. 21.15 Z cyklu: „Wielcy znan i nieznani” — „Od ziemi idzie życie”. 21.50 Recital polskiej muzyki skrzypcowej. 22.10 Dziennik. 22.25 Program na wtorek. 22.30 Fizyka kurs przygotowawczy (powt.).

WTOREK — 29 LUTEGO BR.

PROGRAM I

9.40 „Tydzień pełen wrażeń” — film fab. prod. czechosł. 10.55 Język polski dla kl. IV lic. — Ernest Bryll „Rzecz listopadowa”. 12.45 Przyniesienie Rolnicze — Organizacja konkursu hodowlanego. 15.20 Matematyka rok I — Przybliżone rozwiązywanie równań — cz. I i cz. II. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 „Komputer i abencenci”. 17.10 LWD. 17.30 TV Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Tydzień pełen wrażeń” — film fab. prod. czechosł. 21.20 „Komu dwojga” — mag. osw.-wych. 21.55 Dziennik. 22.10 Program na środę. 22.15 Matematyka rok I (powt.).

PROGRAM II

17.25 Program dnia. 17.35 Konfrontacje. 18.00 Świat w karmierze naszych reporterów. 18.25 Kryptonim „N”. 18.45 En francais (15). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Współczesny kolonializm. 20.35 Estrada młodych muzyków. 21.10 24 godziny. 21.20 Z bliska i z daleka. 21.50 Russkij jazyk po TV. 22.10 Kino Wersji Oryginalnej — film prod. ang. „Dottieboys Hall” — „Nicholas Nickleby” odc. II. 22.35 Program na środę.

ŚRODA — 1 MARCA BR.

PROGRAM I

9.55 Historia dla kl. VIII — „Młodzież w walce z okupantem”. 10.30 „Nie ma drogi powrotności” — film fab. prod. radz. cz. III. 11.55 Historia dla kl. VII — Warszawa Cytadela. 13.40 Z cyklu: Wybieramy zawod. 15.20 Politechnika TV — Matematyka kurs przygotowawczy — Twierdzenie Pitagorasa i twierdzenie o okręgu. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Latający Holender — Klub Przyszłych Zdobycwców Oceanów. Film z serii: „Ludzie z różnych stron świata”. 17.30 Sywetki X Muzy — Iga Cembrzyńska. 17.55 „Stomilowy krok” — reportaż. 18.25 LWD. 18.45 „Anatomia planu”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Nie ma drogi powrotności” — film fab. prod. radz. cz. III. 21.10 Światowid. 21.40 PKF. 21.50 „Ada Sari” — progr. z cyklu: „Świat opery”. 22.50 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.50 Program na czwartek. 22.55 Matematyka kurs przygotowawczy (powt.).

PROGRAM II

17.05 Program dnia. 17.10 Zwierzyniec. 17.55 Spotkania warszawskie — progr. publ. 18.20 U źródeł polskiej sztuki — Uniwersytet TVP. 18.45 Walter and Connie — lekcja jęz. ang. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Maroko i magiczna płytka” — film odc. 20.35 „Obuda” — Molier i komedia obyczajowa z cyklu: Dzieje dramatu. 21.20 24 godziny. 21.30 Uczmy się na cudzych błędach z cyklu: Z pogranicza techniki i sztuki. 22.00 En francais — lekcja jęz. francuskiego. 22.30 Program na czwartek.

CZWARTEK — 2 MARCA BR.

PROGRAM I

8.15 Matematyka w klasach matematyczno-fizycznych — XIII. 16.55 Język polski dla kl. VII — Bolesław Prus. 12.45 Język polski dla kl. I-IV lic. — Poezja manifestu artystycznego. 13.50 Mechanizacja Rolnictwa — Konserwacja i przechowywanie sprzętu rolniczego — cz. I i cz. II. 15.20 Politechnika TV — Fizyka rok I — Zasady dynamiki — cz. II i Potencjał pola sił — cz. I. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratem. 17.45 Magazyn ITP. 18.00 „Polacy Morza Północnego”. 18.30 LWD. 18.50 „Wieczór bez gwiazdy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypomnienie, radzimy. 20.10 „Tajemnica Willi Franchise” — film fab. prod. ang. 21.35 „Z bronia w rękę” — reportaż. 21.55 „Turniej tańca”. 22.20 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.40 Program na piątek. 22.45 Fizyka rok I (powt.).

PROGRAM II

18.00 Program dnia. 18.05 Scientist speaks — lekcja języka angielskiego. 18.35 „Futurizm włoski” — film prod. włoskiej. 19.00 „Złoto północny” — film oświatowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Dwa na dwa” franc. program rozrywkowy. 20.45 24 godziny. 20.55 „Cudowne promienie Kobalt 60” — film krótkometrażowy prod. NRD, popularnonaukowy. 21.05 „Świec moja gwiazdo” — film fab. prod. radz. 22.35 Scientist speaks — język angielski w nauce i technice. 23.05 Program na piątek.

PIĄTEK — 3 MARCA BR.

PROGRAM I

8.00 Kurs Rolniczy — dla agronomów i zootechników — Gospodarka na łakach. 8.40 „Tajemnica Willi Franchise” — film fab. prod. ang. 10.05 „Ucieczka” — film prod. ang. z serii: „Nicholas Nickleby” odc. III. 10.30 Przerwa. 11.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VII — Telefon X zawsze odpowiada (Milicia). 12.25 Przerwa. 15.20 Matematyka rok I — Calka nieoznaczona oraz Własności całki nieoznaczonej. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Pora na Telefora. 17.35 Nie tylko dla pań. 17.55 Magazyn Medyczny. 17.20 LWD. 18.40 Gramy o telewizor — teleturaj. 19.05 „Sport, turystyka, wypoczynek ludzi pracy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Ucieczka” — film prod. ang. z serii: „Nicholas Nickleby” odc. III. 20.30 Kraj. 21.10 Teatr TV: — Teresa Lubkiewicz-Urbaniowicz — „Szczęście wilkołaka”. Po teatrze ok. 22.15 Dziennik. 22.30 Program na sobotę. 22.35 Matematyka rok I (powt.).

PROGRAM II

17.35 Program dnia. 17.40 Nasze recenzje. 17.55 Geometria niema — z cyklu gawędy matematyczne. 18.15 Na szlaku — OTV Poznań na ekranie. 18.45 Russkij jazyk po TV — lekcja języka rosyjskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Panorama literacka. 20.40 Jazz a muzyka rozrywkowa z cyklu: „Spotkanie z jazzem” XVI. 21.20 Medycyna o 6.00-14.00 z cyklu: Medycyna i Ty. 21.10 24 godziny. 21.50 Polski film dokumentalny „Gry”. 21.15 Walter and Connie — lekcja języka angielskiego. 22.15 Program na sobotę.

UWAGA: TV ZASTRZEGA SOBIE MOŻNOŚĆ ZMIAN W PROGRAMIE.

ZMIANA NAZWY

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWE PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO w ŁODZI, ul. KILIŃSKIEGO 206
zawiadamia,
że decyzją ministra przemysłu maszynowego
z dniem 1 stycznia 1972 roku
została zmieniona
nazwa przedsiębiorstwa na:
PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO „BUDOMASZ” w ŁODZI.
Adres i telefony przedsiębiorstwa pozostają bez zmian.

KURSY

radiowo - telewizyjne, wyrobu kwiatów sztucznych, dziewiarstwa maszynowego, haftu maszynowego, cerowania artystycznego, repasacji pończoch, manicure i pedicure, kapelusznicy, wyrobu galanterii z tworzyw sztucznych
organizuje
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w ŁODZI.
Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05.

OGŁOSZENIA DROBNE

- SYPIALNIE**, inne meble sprzedam. Nowotki 94-27
- MAGNETOFON ZK 120** lub Tonette (może być uszkodzony) kupie. Oferty „2198” Prasa, Piotrkowska 96
- CZARNE wilki** - szczeniaki oraz sukę sprzedam. Rakietowa 9, dojazd 19 1824 g
- MEBLE kuchenne** (pożnańskie) w doskonałym stanie sprzedam. Pracownia górszów, Piotrkowska 84 2498 g
- BRZOZY i akacje 50-letnie**, 5 ha ziemi w jednym kawałku, samochód „Lublin” na chodzie, stan dobry — sprzedam. Tel. 422-43 godz. 7-11, 19-22 2459 g
- PIANINO** niemieckie krzywizno — sprzedam. Kossaka 9 m. 6, bl. 616, godz. 18-19 2224 g
- SPRZEDAM** tanio sukę szczeniaki — owczarki niemieckie. Kopernika 65 od godz. 15 2332 g
- COCKER** — spaniel, szczeniaki rodowodowe — sprzedam, Łódź, Srebrzyńska 81 m. 16
- SKUTER „Lambretta”** — sprzedam. Tel. 447-34
- „SYRENE 104”** sprzedam. Cena 28.000. Tel. 679-08, po godz. 17 2265 g
- GDĄŃSK** — Wrzeszcz — pokój z kuchnią, wygodny, kwaterekowe — 29 m kw., zamienie na równorzędne w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Stalingradzka 29 m. 3. Informacje cały dzień
- KALISZ** — mieszkanie M-3 nowe budownictwo lub dwa pokoje, kuchnia wszystkie wygody, telefon, stare budownictwo zamienie na podobne spółdzielcze w Łodzi. Gądkowski, Kalisz, Prusa 2 46 p
- PRZYJMĘ** paniąkę na mieszkanie, Zakątna 61-13, oficyna „B”
- MATEMATYKA**, fizyka, mgr Niepokojczycki 638-20
- MATEMATYKA** — uczniom, studentom. 257-57, mgr Pluskowski
- NIEMIECKI**, rosyjski — nauka, tłumaczenia. Kępczyki, Wigury 12, front, II klatka 607 g
- PRZED** maturą powtórzenie materiału naukowego, mgr Zaborski, Nawrot 13-8 2239 g
- MATEMATYKA** — 20 zł za godzinę — udzielają asystenci, dyplomanci. Zgłoszenia codziennie 17-18, Piotrkowska 41-4, mgr Sochacka
- MATEMATYKA**, chemia, fizyka, biologia, rosyjski — korepetycje. Jaskrowa 16 (od Przyrodniczej), Czarnecka 2324 g
- NIEMIECKI** — nauka, konwersacja, łacina — tłumaczenia. Tel. 254-52, od 17 2425 g
- CHEMIA**, matematyka — tel. 814-02. Mgr Sidowska
- DOCHODZĄCA** pomoc domowa pilnie potrzebna. Warunki dobre. Al. Kościuszki 98 m. 3, tel. 626-30 2751 g

REGENERACJA walców korbowodowych, szlifowanie cylindrów, zaworów, naprawa, planowanie głowicy — zamieszonym na poczekaniu — wykonuje warsztat Pałbianicka 177, Biernacki, 446-04 1203 g

PANI profesor Alicji Łokuciewskiej serdecznie dziękuję za zwrot znalezionej torebki z dokumentami i pieniędzmi. Irena Michalus, Łódź, Gdanska 150 m. 1

WPISY na znaczne (korespondencyjne) kursy kreśliń maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11

POGOTOWIE Telewizyjne ZURIT tel. 513-29 godz. 8-19 (oprócz niedzieli). Naprawy zgłoszone do godz. 11 wykonujemy tego samego dnia 1161 k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MALARZY-antykorozyjnych wysoko kwalifikowanych z umiejętnością obsługi agregatów malarzskich — praca akordowa, na budowach w kraju i poza granicami zatrudni natychmiast Zakład Usług Specjalistycznych Robót Antykorozyjnych Oddział w Łodzi, ul. Swierczewskiego 70, tel. 683-40. Przy zgłoszeniach wymagane dokumenty kwalifikacyjne. 1579/k

INŻYNIEROW budownictwa lądowego na budowy i do zarządu przedsiębiorstwa, kierownika inwestycji własnych oraz kalkulatorów na kosztorysy zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15.

4 KIEROWNIKÓW sędziów typu „SAM” z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką w branży spożywczej — zatrudni natychmiast PP Delikatęsy. Zapewniamy korzystne warunki plac. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 11-14, Łódź, ul. Piotrkowska 111 — front II p.

MURARZY, betoniarzy, robotników budowlanych, ślusarzy oraz operatorów samochodowych, żurawiwieżowych i gasienicowych zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Łódź, al. Kościuszki 101, tel. 671-07. Praca na terenie m. Łódź. Wynagrodzenie wg UZ w budownictwie z możliwością uzyskania do 30 proc. premii.

STOLARZY budowlanych i maszynowych, cieśli i tynkarzy przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, ul. Piotrkowska 55. Przy pracy w akordzie za dobrą jakość robot istnieje możliwość uzyskania wysokich premii. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15. 1042-k

DOZORCÓW dziennych, **DOZORCÓW** nocnych, **SPRZĄTACZY** podwózkowych — zatrudni natychmiast Zakłady Igiel i Części do Maszyn Dzierżawskich „Famid” w Łodzi, ul. Wersalska 50. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracowników Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy przedsiębiorstwa. 1402/K

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW (pożądana praktyka w zakładzie metalowym w dziale głównego technologia) oraz **TECHNIKÓW MECHANIKÓW** z co najmniej pięcioletnim stażem pracy w zakładzie metalowym na stanowiskach: st. konstruktorów pomocy warsztatowych względnie organizacji stanowisk pracy, **ST. TECHNOLOGÓW** do opracowań procesów technologicznych obróbki skrawaniem, **TOKARZY POCIĄGÓWYCH**, **TOKARZY REWOLWEROWYCH**, **PREZERÓW**, **SZLIFIERZY** z terenu m. Łódź zatrudni zaraz Fabryka Osprzętu Samochodowego „POLMO” w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 99. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-14. 1157/K

INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko z-cy kierownika działu głównego mechanika, **INŻYNIERA MECHANIKA** ze znajomością urządzeń stacji uzdatniania wody i przepompowni na stanowisko inspektora nadzoru, **INŻYNIERA** sanitarnego ze specjalnością technologia wody na stanowisko inspektora nadzoru oraz 5 **PALACZY** c. o., 5 **MONTERÓW** sieci wodociągowej, 2 **MURARZY**, **STOLARZA**, 3 **KANALARZY**, 2 **ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH**, 5 **ELEKTRYKÓW** lub **MECHANIKÓW** na stanowisko maszynisty pomp wodociągowych w ruchu ciągłym, 6 **ELEKTROMONTÉRÓW** z uprawnieniami do prac konserwacyjno-instalacyjnych, 2 **ŚLUSARZY** — przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego w Łodzi, ul. Wierzbowa 52. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15, pokój nr 129.

KONDUKTORÓW tramwajowych (termin szkoleń: 7 marca, 6 kwietnia, 8 maja), motoronitczych (szkolenia: 20 marca, 20 kwietnia, 22 maja), kierowców autobusowych z I i II kat. prawa jazdy zatrudni na bardzo dobrych warunkach placowych Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr i zatrudnienia MPK, Łódź, ul. Tramwajowa 11, tel. 815-20, wewn. 178. 1565-k

GŁÓWNEGO technologia, posiadającego wyższe wykształcenie techniczne w zakresie mechaniki i technologii oraz 5 lat praktyki w zawodach technicznych, inspektora kontroli wewnętrznej, posiadającego średnie wykształcenie ekonomiczne i 8 lat praktyki w danym zawodzie oraz technologia z wykształceniem średnim technicznym i 4 lata praktyki w branży elektrotechnicznej — zatrudni Spółdzielnia Inwalidów „Elektron” w Łodzi, ul. Piotrkowska 237, tel. 689-74. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 1428-k

INŻYNIERÓW elektryków ze znajomością produkcji zarówek na stanowiskach: kierownictwa działu kontroli technicznej, głównego technologia i inne, przyjmie Spółdzielnia Inwalidów „Inlam”. Szczegółowe o omówienia w Spółdzielni, Łódź, ul. Kilińskiego 187 w godz. 10-14. 1525-k

SZWACZKI i szwaczki-chatupniczeki — zatrudni Centralna Składnica Harcerska O/Łódź, ul. Piotrkowska 125. Warunki pracy i płacy do omówienia w s. kadr, tel. 237-09. 1415-k

Bieliznę pościelową

poleca
MHD ART. ODZIEŻOWY w ŁODZI.
Koperty z koronką białe w cenie od 144 do 196 zł
Koperty kolorowe w cenie od 165 do 222 zł
Poszwy białe w cenie od 144 do 170 zł
Poszewki białe w cenie od 36 do 45 zł
Dla wygody klientów podajemy adresy sklepów:
Piotrkowska 79, 153 Wrześniańska 102
Rzgowska 69 Narutowicza 9
DH „TEOFIL” — ul. Aleksandrowska 38.
Życzymy udanych zakupów.

Nazywał się Michail Leontynowicz Mil. Na zdjęciu widzimy człowieka o okrągłej twarzy, pełnych wargach, lekko zagiętym, haczykowatym nosie, ubranego w ciemny płaszcz i takież kapełusz.

Michail Leontynowicz Mil już nie żyje. Ale nim zmarł nagle i przedwcześnie, jak to się zwykle przydarza ludziom zbyt zajęтым sprawami, aby dbać o siebie, skonstrował — stojąc na czele zespołu specjalistów — całą rodzinę bardzo dziwnych, bardzo nowoczesnych i „bardzo rewelacyjnych” latających maszyn, zwanych po rosyjsku „wiertałotami”, w międzynarodowym slangu techniczno-lotniczym — helikopterami, a po polsku — śmigłowcami. Ta „rodzina” składa się z kilkunastu typów, od niewielkiego począwszy, oznaczonego symbolem

MI-1

który może być w wojsku używany na przykład do rozpoznania terenu, łączności, ewakuacji rannego z pola bitwy, „w cywilu” zaś dla potrzeb MO, dla celów sanitarnych, patrolowania lasów (czy się nie pali), w „olnictwie itd. itp.. Nie miejsce tu na wyliczanie „tyśiąca” pożytków z małego helikoptera. Doktor Mil skonstrował także Mi-2, Mi-3... Mi-10... Mi-12, a im wyższy numer przy pierwszych dwu literach jego nazwiska, tym większy helikopter, aż na wielkim, dwuwirnikowym „dźwigu powietrznym” kończąc, który potrafi podnieść i przenieść w dowolne miejsce kontener z kilkudziesięciotonnym ładunkiem. Ten ostatni helikopter zrobił prawdziwą furorę na światowej wystawie sprzętu lotniczego w Paryżu...

są obrabiarkami, które wytaczają, frezują, szlifują, gdzie indziej są prasy, które wygniatają coś z blachy... Tyle tylko, że od razu rzuca się w oczy większy niż gdziekolwiek porządek przy stanowiskach roboczych, a twarze ludzi przy maszynach są bardziej skupione. Tu bowiem w przypadku elementów wchodzących w skład sprzętu latającego obowiązuje najwyższa dokładność, precyzja

sprawdzić, kto „nawalił”. A „nawalanki” u nas być nie może.

Prowadzą nas do hali montażu łopaty wirnika nośnego. Sprawia ona wrażenie pustej, tylko tu i ówdzie skupieni pracują ludzie w białych fartuchach. Jeżeli każdy element śmigłowca musi być szalenie precyzyjny, wytrzymały, bezbłędny, to łopaty wirnika nośnego muszą być także w stopniu najwyższym. Na nich

likopter był, jest i pozostanie maszyną, której skonstrowanie i budowy może się podjąć kraj, czy fabryka dysponująca już odpowiednio wysokim, bardzo wysokim poziomem techniki i technologii. Mi-2 składa się z ok. 10 tys. części, jeśli silnik, agregaty różnego rodzaju itp. będziemy liczyć „jako jedną sztukę”. Nawiasem mówiąc silniki turbinowe do śmigłowców także produkujemy w

Nasze wspólne skrzydła

właściwie zegarmistrzowska, choć wymiary części wytwarzanych są nieraz znaczne...

Zamęczaliśmy przedstawicieli kierownictwa WSK Świdnik o wiele spraw, ale najbardziej chyba o jedną: „Jak wy osiadcacie ten

STAN MOBILIZACJI,

w którym wasi tokarze, frezerzy, szlifierze... pracują właściwie bezbrakowo? A w każdym razie najczęściej sami braki odkładają na bok...”

No więc — powiadają nam — system działa dwutorowo. Po pierwsze istnieje kontrola techniczna, jak w każdej fabryce, także międzyoperacyjna. Po wtóre jednak najlepszym robotnikom, najambitniejszym dajemy do ręki pieczęć „K.T.” — niech sami siebie kontrolują. System ten rozszerzamy i jest on skuteczny coraz bardziej. Ponadto każdy najdrobniejszy element wyposażony jest u nas w specjalną metryczkę, gdzie nazwiska ludzi przez których ręce przeszedł są uwidocznione i w każdej chwili można

„wisi” wszystko: cała maszyna, ludzie, ładunek. Tu

OPERUJE SIĘ MIKRONAMI

ułamkami grama, dokładność operacji bada się przy pomocy ultradźwięków, a jeszcze dodatkowo ciągle niezastąpionymi metodami „organoleptycznymi”...

Kiedy podejmowano produkcję śmigłowca Mi-1, pierwsze egzemplarze montowano z części dostarczonych przez Związek Radziecki, a konstrukcja była wypróbowana u licencjoodawcy. Kiedy zdecydowano się rozpocząć produkcję Mi-2 śmigłowca ten był wypróbowany tylko w fazie prototypu. Reszta — a fachowcy wiedzą co to znaczy — a więc przygotowanie i wyprodukowanie partii informacyjnej i dalsze podjęcie seryjnego wytwarzania — zrobiono w Świdniku. Fabryka miała już jednak doświadczenia. Dziełem Zakładowego Prototypowego Biura Konstrukcyjnego był pięciocobowy śmigłowca SM-2.

„Wiertałot”, śmigłowca, he-

kraju. Każda z tych części musi być wyprodukowana z materiału najwyższej jakości i z najwyższą precyzją. Nic też dziwnego, że fabryki produkujące sprzęt lotniczy, a zrzeszone w Zjednoczeniu Przemysłu Lotniczego i Silnikowego „Delta” bardzo często torują drogę nowym technologiom. Tu właśnie w Świdniku opanowano po raz pierwszy w naszym przemyśle

TAJNIKI OBROBKI TYTANU,

tutaj zaczęły pracować jedne z pierwszych obrabiarek sterowanych komputerami.

A przecież to tak niedawno, w sierpniu 1949 roku do GRN w Adampolu, wioski położonej 9 km od Lublina, wpłynęło zarządzenie ministra przemysłu i handlu: „Należy wykopać 2 ha kartofli i wykarzować pobliskie lasy należące do miejscowych rolników, gdyż tereny te są niezbędne do zbudowania osiedla robotniczego”. Dziś miasto Świdnik liczy ponad 25 tysięcy mieszkańców, których „karmi”, „odzież”, „uczy”, zatrudnia

WSK. JOZEF POTEGA

Dziś premiera filmu „Agent nr 1”

Książkę Strumph-Wojtkiewicz „Agent nr 1” czytało wielu z nas. To lektura frapująca, tym więcej, że jej bohater Polak — Jerzy Szajniewicz Iwanow, jeden z najwybitniejszych asów wywiadu alianckiego, był do tej pory mało znany. Do tematu tego sięgnął Zbigniew Kuźmiński, realizując film o Iwanowie. Scenariusz według powieści napisał Aleksander Scibor-Rylski.

Przypomnijmy więc, kim był agent nr 1 (taki kryptonim przydzielił mu wywiad)...? Sytem pułkownika rosyjskiego i Polki, zamieszkałym w Grecji, gdzie matka przeniosła się po uzyskaniu rozvodu i wysłała powrotnie za mąż za kupca z Salonik. Jerzy Iwanow wychowywany był w duchu wielkiej miłości do ojczyzny matki, o czym wspominał jego grecki bracia, goszczący w Polsce z okazji przedpremierowego pokazu jesienią ubiegłego roku.

Jerzy otrzymał bardzo staranne wykształcenie: studia agronomiczne w Belgii i Francji. Znal biele 6 języków, był wysportowany, a w pływaniu osiągnął nawet znakomite wyniki. Do wywiadu trafił niejako przypadkiem. Po wielu tarapatach związanych z uzyskaniem obywatelstwa polskiego, chciał koniecznie walczyć w szeregach formującej się na Bliskim Wschodzie Brygady Karpackiej, ale nie było mu to sądzone...

Film rozpoczyna się właśnie od tego momentu i obejmuje 2 ostatnie lata życia Iwanowa: od 13. X. 1941 r. do 4. I. 1943 r. Czas ten przypada na działalność wywiadowczą Jerzego.

Pierwszy etap jego pracy polegał głównie na zbieraniu i przekazywaniu Anglikom drogą radiową informacji o niemieckich bazach zaopatrzeniowych w Grecji. Wiedzę właśnie Jerzy poznał skierowaną do jego siostry szefowej Gabriele (gra ją Monika Solubianka), z którą polaczył go miłość. Dobrą passę przerywa przypadkowe spotkanie kolegi z lat szkolnych, który okazuje się zdradzą i wydaje. Szajniewicz Niemcom. Agentowi nr 1 udaje się jednak zbiec. Organizuje wkrótce sabotaż — uszkodzenie silników lotniczych w fabryce, dywersję na szlakach komunikacyjnych i

inne akcje. Sam dokonuje brawurowych wyczynów: podrywa do portu, gdzie wysadza w powietrze niemieckie okręty.

Ant filmowi, ani jego bohaterowi życie nie sędził niebezpieczeństw i przygód. Opowiadanie je wszystkie znaczą odebrać filmowi walor emocji i zaskoczenia.

Dla polskiego widza szczególnie istotne jest ukazanie olbrzymiego przywiązania do ojczyzny człowieka, który tę ojczyznę znał w rzeczywistości tylko z opowiadań matki. Karol Straszburger obsadzony został w roli Iwanowa bardzo celnie. To walec obliczający aktor. Jego bułgarski partnerzy grają powściągliwie, ze znakomitym wyczuciem kamery. Atutem tego filmu są również bardzo efektowne, barwne zdjęcia Wiesława Rutowicza.

Uroczysta premiera „Agent nr 1” dziś w kinie „Wista”. L. H.

Już za kilka dni sztuczna nerka podejmie normalną pracę

Perypetie sztucznej nerki z Kliniki Nefrologicznej AM w Łodzi znane są już dobrze naszym Czytelnikom.

Swego czasu specjaliści z PROTECHU zgłosili gotowość przygotowania specjalnie dla potrzeb kliniki wysoko wydajnego demineralizatora. Wczoraj mogliśmy się przekonać, że obliczenia wypełnione. W zakładzie doświadczalnym Biura Projektów Urzędów Technologicznych przystąpiono do wypróbowywania aparatury.

Po zakończeniu i ewentualnych poprawkach, najdalej za kilka dni, specjaliści przystąpią do montowania aparatury już na miejscu w klinice. Dzięki temu sztuczna nerka już za parę dni będzie mogła podjąć normalną pracę, gdyż dotychczasowa praktyka z dowożeniem wody z elektrociepłowni jest wręcz nonsensem. Przy okazji redakcja podziękować chce wiceministrowi zdrowia doc. M. Siliwskiemu za nadesłana nam wczoraj informację nt. łódzkiej sztucznej nerki. Szkoda, że nie było w niej nie konkretnego, poza informacją, że rektor łódzkiej AM uznając udzielenie wywiadu prasie przed kierownikiem kliniki za niegodne pracownika naukowo-dydaktycznego, przekazał jego sprawę komisji dyscyplinarnej. No cóż, tego się można było spodziewać. Reakcja niezwykle wymowna, zważywszy, że rektorat przez rok nie podejmował w sprawie nerki żadnego działania. (er)

Jubileusz Koła Przewodników PTTK

Łódzkie Koło Przewodników PTT-K liczy 102 członków. W swych szeregach grupuje ludzi różnych profesji: nauczycieli, lekarzy, robotników. Każdy z nich oprowadza po naszym mieście, województwie i kraju ok. 30 wycieczek. W sumie odbyli oni 27 tysięcy wycieczek, w których udział wzięło 1.350.000 uczestników. Łódzcy przewodnicy służą pomocą wycieczkom nie tylko krajowym, ale również zagranicznym posługując się językami obcymi.

Dziś z okazji 20-lecia łódzcy przewodnicy obchodzą swe święto. Spotykają się w sali posiedzeń Prez. WRN, aby omówić dotychczasowe osiągnięcia, braki w pracy, a także plany na najbliższą przyszłość. W tym uroczystym spotkaniu udział weźmą przedstawiciele 23 kół z całego kraju, przedstawiciele władz politycznych i gospodarczych miasta i wszystkich zainteresowanych turystyką organizacją w naszym mieście.

W uznaniu zasług Zarząd Główny PTT-K odznaczył Łódzkie Koło Przewodników najwyższym odznaczeniem organizacyjnym — Złotą Odznaką PTT-K. (kl)

S. + P.
ANNY MACIASZEK
z domu BUJNOWICZ
zostanie odprawiona msza św. żałobna w kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, dnia 27 lutego 1972 r. (niedziela) o godz. 12, o czym powiadamiają

RODZICE, MAŻ, DZIECI I WNUCZKA

Kol. LUDWIKOWI MADE-ROWI wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
KOLEZANKI i KOLEDZY z MIASTOPROJEKTU ŁÓDŹ — MIASTO

Dnia 24 lutego 1972 r. zmarł przeżywszy lat 32 ukochany Maż, Tatuś, Brat, Szwagier i Wujek

S. + P.
ZBYSŁAW ŚWIĘCICKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie. Pozostają w nieutulonym smutku

ŻONA, SYNEK, BRAT, BRATOWA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 24 lutego 1972 roku zmarł, po krótkich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 87, nasz najukochańszy Ojciec, Dziadziuś i Pradziadziuś

S. + P.
LUDWIK MADER
Pogrzeb odbędzie się 28 lutego br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej, o czym za wiadomianiu pogrążona w nieutulonym smutku

Kol. ALEKSANDROWI SA-GALE wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i ZESPÓŁ TEATRU MUZYCZNEGO W ŁÓDZI

Przełożyła M. Wisłowska

G.SIMENON

WAZEMNICA

KOMISARZA MAIGRETA

— Pójdźesz na górę — zwrócił się do Lucasa — i załaduj ostatniego lub choćby niezbyt dawnego zdjęcia Cuendeta. Każesz sporządzić odbitki. Niech każdy z inspektorów, poszukujących Fernanda, a zwłaszcza ci, którzy rozpracowują kawiarnie i hotele, ma przy sobie także i jego zdjęcie. I niech pyta, przy okazji, czy kto nie zna Cuendeta, choćby z widzenia.

— Wszędzie? — zapytał Lucas. — We wszystkich dzielnicach?

Maigret zastanawiał się chwilę, w pierwszej chwili miał ochotę powiedzieć: „Nie, tylko w najbogatszych nowoczesnych dzielnicach”, ale przypomniał sobie w porę, że i w starych dzielnicach często znajdują się pałacyki prywatne, a także stają luksusowe kamienice czynszowe.

Będąc w swoim gabinecie komisarz Maigret sięgnął po słuchawkę i połączył się z Moerssem.

— Masz jakieś wyniki?

— Mam, ale nie wiem, czy się na coś przydadzą. Badając ubranie pod szkiem powiększającym moi ludzie natrafili na trzy czy cztery włoski, które wzięli pod mikroskop. Ekspert Deage, a ten zna się na rzeczy, twierdzi, że to są włoski z sierści dzikiego kota. Inaczej mówiąc: żbika.

— Gdzie znajdowały się te włoski? Mów dokładnie.

— Na plecach denata, bliżej prawego rękawa. Znalaziono także ślady pudru damskiego. Może później będziemy mogli ustalić nazwę firmy, ale to musi jakiś czas potrwać.

— Dziękuję, Fumel nie dzwonił?

— Niedawno wyszedł. Dałem mu pewne wskazówki.

— A gdzie on jest teraz?

— Studiuję dossier Cuendeta.

Maigret czuł, że klują go zacierwione powieki. Dopiero teraz uświadomił sobie, że wyciągnął go z łózka o czwartym nad ranem.

A potem także miał mnóstwo roboty: trzeba było podpisywać jakieś papiery, wypełniać formularze, przyjąć kilka osób, które na niego czekały. Tego co mówili słuchał z pewnym rozgardzeniem.

Gdy został sam, połączył się telefonicznie ze znanym kuznerzem z ulicy La Boetie, i długo musiał nalegać, żeby poproszono go oświadczyć o aparatu.

— Mówi komisarz Maigret z Wydziału Śledczego. Przepraszam, że pana fatyguję, ale chciałbym poprosić o pewne

informacje. Czy mógłby mi pan powiedzieć, ile jest obecnie w Paryżu płaszczy z futra dzikiego kota... ze żbika?

— Futra ze żbika?

To pytanie najprawdopodobniej wprawilo kuśnierza w zdumienie.

— Obecnie chyba nie ma żadnych. Były czasy — dawno, wówczas, gdy dopiero zaczynały kursować po Paryżu pierwsze auta, kiedy nasza firma szyla takie szuby dla klientów — a dla klientów lekkie narzutki futrzane...

Maigret przypomniał sobie stare fotografie automobilistów, okutanych w futra, w których wyglądali jak niedźwiedzie.

— I właśnie ze żbika?

— Nie zawsze, ale wiem, że niektóre skórki były bardzo starannie wyprawione. Dziś jeszcze takie futra modne są w zimnych krajach, jak na przykład w Kanadzie, w Szwecji, w Norwegii, czy w północnych stanach Ameryki.

— A teraz nie nosi się takich futer w Paryżu?

— Być może, że niektóre firmy sprzedają je jeszcze, ale raczej rzadko. Ale zaraz, chwileczkę...

(Zatrzymał się, jakby nagle przyszyła mu myśl do głowy).

— Czy pan komisarz interesuje się tylko płaszczami-futrzanymi?

— Dlaczego pan pyta?

— Dlatego, że bywają czasami zamówienia na takie lub podobne futra dla innych celów niż odzieżowe. Można robić z nich na przykład narzutki na tapczan, albo ze skrawków futrzaki na podłogę, albo burki do przykrycia nóg w samochodzie...

— I często bywają takie zamówienia?

— Po przejrzeniu naszych ksiąg mógłbym panu komisarzowi powiedzieć, ile ich było w ciągu ostatnich paru lat. Trzydzieści, czterdzieści sztuk, mówię z pamięci. Tak byłoby w naszej firmie. Ale są przecież i inni kuśnierze, ci fabrykują je seriami, oczywiście, nie w najlepszym gatunku. Aha, jeszcze coś mi się przypomniało. Niedawno widziałem na wystawie apteki, niedaleko stąd, reklamę — jakoby futro z dzikiego kota mogło służyć jako skuteczny środek przeciwko reumatyzmowi...

— Dziękuję panu.

— Zyczyłby pan sobie, panie komiszarzu, żebym sporządził dla pana listę nabywców?

— Jeśli to nie będzie zbyt kłopotliwe...

Od kilku tygodni policja gorliwie poszukiwała Fernanda, nie mając wszakże pewności, czy on rzeczywiście brał udział w ostatnich napadach rabunkowych. Zabierało to tyle samo żmudnej pracy, co — dla przykładu — opracowanie słownika encyklopedycznego.

Wiadomo było, co Fernand lubił, gdzie zwykle przebywał, znane były jego niektóre przyzwyczajenia. Do odnalezienia go mógłby przydać się nawet taki głupi szczegół, jak to, że pił tylko likier Mandarin-Curaçao, nigdy żadnych innych trunków. Ale to jednak było już coś, jakiś konkretny trop. Natomiast w sprawie wykrycia morderców Cuendeta musiał wystarczyć kilka włosków z sierści dzikiego kota...

Ekspertyza ustaliła, że włoski te znalezione zostały na plecach marynarki denata, w pobliżu prawego rękawa. Gdyby pochodziły z płaszcza futrzanego, czyż raczej nie znalazłyby się na przednich kłapach?